

poradnik bibliotekarza

Pismo dla bibliotek publicznych, szkolnych i pedagogicznych

MONIKA SIMONJETZ
BIBLIOTEKO, BĄDŹ EKO!

MONIKA MACHOWICZ
BIBLIOTEKA ONLINE... CZYLI KROŚNIEŃSKA
BIBLIOTEKA PUBLICZNA W CZASIE PANDEMII

JUSTYNA HAK
„EKOLOGIKA. POMYŚL, JAK MOŻESZ
URATOWAĆ ŚWIAT” – WARSZTATY

JACEK PRĄDZIŃSKI
COVID-19 A WYKLUCZENIE CYFROWE SENIORÓW

Redakcja „Poradnika Bibliotekarza”
ogłasza KONKURS



specjalność bibliotek REGIONALIZM

Regionalizm jest intencjonalnym, ukierunkowanym na osiągnięcie pewnych celów i zorganizowanym typem działań społecznych zmierzających do zwiększenia spójności wewnętrznej danej zbiorowości lokalnej na drodze aktywnej kooperacji jej członków. W *Manifeście bibliotek IFLA* stwierdzono, że: „biblioteki publiczne są podstawową instytucją w społeczności lokalnej gromadzącą, zabezpieczającą i promującą miejscową kulturę w całej jej różnorodności. Osiągają to w różny sposób np. przez gromadzenie zbiorów na temat lokalnej historii, organizowanie wystaw, prelekcji, publikowanie materiałów o charakterze lokalnym, realizowanie projektów dotyczących spraw lokalnych”. Wszystkie biblioteki, nie tylko publiczne, działają w konkretnych środowiskach. Realizują swoje zadania i funkcje z myślą o użytkownikach, którzy wywodzą się właśnie z konkretnych środowisk, dlatego regionalizm stale towarzyszy działaniom bibliotek.

Chcielibyśmy, żeby podzielili się Państwo swoimi doświadczeniami dotyczącymi regionalizmu, podjęli wyzwanie opisanie działań organizowanych stacjonarnie, jak i online. Do 31 marca 2021 r. czekamy na teksty (konspekty, scenariusze i relacje), które prosimy nadsyłać na adres: poradnikbibliotekarza@wp.pl. Zdjęcia mile widziane.

Najoryginalniejsze, najbardziej inspirujące pomysły na działania regionalne bibliotek zostaną uhonorowane nie tylko publikacją w „Poradniku Bibliotekarza”, ale również nagrodzone książkami Wydawnictwa Naukowego i Edukacyjnego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich.

Redakcja „Poradnika Bibliotekarza”



SPIS TREŚCI

2 OD REDAKCJI

3 WIADOMOŚCI. WYDARZENIA

PROBLEMY. DOŚWIADCZENIA. OPINIE

5 JACEK PRĄDZIŃSKI
COVID-19 A WYKLUCZENIE CYFROWE SENIORÓW

7 JUSTYNA HAK
„EKOLOGIKA. POMYŚL, JAK MOŻESZ URATOWAĆ ŚWIAT” – WARSZTATY

KSIAŻKA

10 DOROTA GRABOWSKA
KSIAŻKI, KTÓRE POMOGĄ W PRACY, KTÓRE WARTO PRZECZYTAĆ!

➔ ROZMOWY Z PISARZAMI
11 DUŻO MIEJSCA NA MYŚLENIE... Z JOANNĄ RUDNIAŃSKĄ O ŻYCIU
I LITERATURZE ROZMAWIA HANNA DIDUSZKO

BIBLIOTEKA. ŚRODOWISKO

17 MONIKA SIMONJETZ
BIBLIOTEKO, BĄDŹ EKO!

20 KATARZYNA DOLIBA
EKOTEKA MŁODEGO CZŁOWIEKA W RYBNICKIEJ BIBLIOTECIE

22 MONIKA MACHOWICZ
BIBLIOTEKA ONLINE... CZYLI KROŚNIEŃSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
W CZASIE PANDEMII

25 RÓŻA POMIECIŃSKA
BIBLIOTECZNY ESCAPE ROOM „NARODOWE CZYTANIE – POZNAJ JEGO HISTORIĘ”
W KSIĄŻNICY PEDAGOGICZNEJ W KALISZU

27 MIŁOŚĆ DO CZYTANIA JEST PREZENTEM NA CAŁE ŻYCIE! PROJEKT
„MAŁA KSIĄŻKA – WIELKI CZŁOWIEK” W BEMOWSKIEJ BIBLIOTECIE (*BIBLBEM*)

28 SONIA WĄSOWSKA
W BIBLIOTECIE PUBLICZNEJ NA PRADZE-POŁUDNIE W WARSZAWIE
DUŻO SIĘ DZIEJE...

29 KRZYSZTOF KALETA
KONKURS „ULUBIONA KSIĘGARNIA WARSZAWY”

➔ NOWE OBIEKTY BIBLIOTECZNE
32 BOGUSŁAWA ALEKSANDROWICZ
„TAMA” – BIBLIOTEKA XXI WIEKU W BRZEGU DOLNYM

➔ FELIETON
35 OLGA NOWICKA
IDZIE NOWE...

Z WARSZTATU METODYKA

37 ELŻBIETA TROJAN
ZAMEK KRÓLEWSKI W WARSZAWIE – HISTORIA I TERAŹNIEJSZOŚĆ.
ZESTAWIENIE BIBLIOGRAFICZNE



Od redakcji

Za nami rok, jakiego jeszcze nie było. Z koronawirusem w tle. Wraz z Nowym Rokiem 2021 nadchodzą jaśniejsze dni. Pojawiła się szczepionka a właściwie kilka, które dają nadzieję na zwalczenie albo wyhamowanie rozmiaru pandemii. Zastanawiamy się, czy możliwy jest powrót do normalności, czy może być jeszcze normalnie? Z trudem i z wielką obawą musieliśmy się jako społeczeństwo przystosować do nowych, obcych nam reguł gry. Czy zdaliśmy egzamin? Jaka była w minionym roku sytuacja bibliotek? Pomimo lockdownu bibliotekom udało się nie tylko nie stracić kontaktu z czytelnikiem, ale zorganizować online wiele akcji i imprez, które zostaną w pamięci jak np.: #NieZostawiamCzytelnika, Tydzień Bibliotek, Narodowe Czytanie, Noc Bibliotek, Pasja Czytania, towarzyszyć dzieciom i seniorom w ich domowej izolacji, wypełniając swoje programy ambitnymi treściami promującymi czytelnictwo, dającymi chwilę relaksu. Można było podziwiać ich różnorodność, staranność opracowania, rozmach inwencji twórczej.

W pierwszym numerze „Poradnika” 2021 r. zwracamy uwagę na problemy ekologii. Biblioteki z powodzeniem włączyły się w realizację tych ważnych dla Ziemi i dla społeczeństwa procesów. Ekologia, jak pisze Justyna Hak w artykule *Ekologika. Pomyśl, jak możesz uratować świat* „stała się nie tylko modna, ale sposobem na życie wielu rodzin”. Włączając się w proces edukacji ekologicznej WiMBP w Zielonej Górze podjęła próbę rozwinięcia świadomości dzieci i dorosłych poprzez organizację warsztatów. Podstawę jej działań stanowiła literatura ekologiczna, omawianie kwestii nadprodukcji ubrań, marnowania żywności, segregacji śmieci i ekologicznej postawy w życiu codziennym. Podobne wyzwanie podjęła Rybnicka Biblioteka Publiczna, przeprowadzając projekt „Letnia ekoteka młodego człowieka”. Dzieci i młodzież uczestniczyli w zajęciach dotyczących segregacji śmieci, recyklingu, smogu, oraz uczyli się bezpośredniego kontaktu z przyrodą. Do ekologicznej biblioteki w Żarach, pierwszej takiej placówki w województwie lubuskim, zaprasza Monika Simonjetz. Jej wyposażenie w kolorach bieli i pistacji, dekoracje roślinne, dużo kwiatów (zwłaszcza paprotek), to elementy wystroju, które działają na czytelnika uspokajająco, „dając poczucie komfortu i harmonii”. Warto dodać, że ta ekobiblioteka usytuowana jest w pobliżu pięknego parku. Nowoczesnym, przestronnym i wielofunkcyjnym obiektem może pochwalić się Brzeg Dolny, zapraszając czytelników „PB” do „Tamy”. Nazwa biblioteki, jak pisze Bogusława Aleksandrowicz, nawiązuje do tamy rzecznej, a główne dojście do biblioteki imituje meandry rzeki Odry. Dużą wagę przywiązuje się nie tylko do aranżacji wnętrza, ale także do planowania przestrzennego wokół biblioteki, miejsca rekreacji, koncertów i imprez plenerowych.

Na czytelnika „jedynki” czeka wiele ciekawych tekstów (interesujące projekty działań Krośnieńskiej Biblioteki Publicznej w okresie pandemii pióra Moniki Machowicz, wywiad Hanny Diduszek z pisarką Joanną Rudniańską), felieton Olgi Nowickiej nawiązujący do historii Sylwestra i obchodów Nowego Roku.

Polecamy lekturę „Poradnika” i życzymy zdrowia i pomyślności w Nowym Roku.

Redakcja „Poradnika Bibliotekarza”



Wydawnictwo Naukowe
i Edukacyjne Stowarzyszenia
Bibliotekarzy Polskich
00-335 Warszawa,
ul. Konopczyńskiego 5/7,
tel. 22 827-52-96
www.sbp.pl
Marta LACH
Z-ca Dyrektora Biura ZG SBP
ds. wydawnictw
tel. 22 827 08 47,
e-mail: m.lach@sbp.pl
Konto SBP: Credit Agricole
Bank Polska S.A.
46 1940 1076 3122 4176
0000 0000

Poradnik BIBLIOTEKARZA. Miesięcznik Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich Ukazuje się od roku 1949

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury

Rada Redakcyjna: Mariola Antczak (przewodnicząca), Krzysztof Dąbkowski, Bogdan Klukowski, Grażyna Lewandowicz-Nosal, Mirosława Majewska, Monika Simonjetz, Michał Zajac, Beata Zych.

Redakcja „Poradnika Bibliotekarza” – e-mail: poradnikbibliotekarza@wp.pl; www.czasopisma.sbp.pl/poradnik-bibliotekarza

Redaktor naczelna: Dorota GRABOWSKA, tel. 600-505-662, e-mail: dgrabow@wp.pl

Sekretarz redakcji: Jadwiga CHRUSCINSKA, tel. 505-078-945, e-mail: jchruscinska@gmail.com

Redaktor techniczny: Elżbieta MATUSIAK, tel. (22) 827-52-96, e-mail: e.matusiak@sbp.pl

Świat Książki Dziecięcej: red. Ewa Gruda, tel. 606-538-009

Projekt winiety SKD: Marianna Oklejak

Skład: Tekanet Tomasz Kasperczyk ; e-mail: tomasz.kasperczyk@gmail.com. Grafiki: depositphotos.com, pixabay.com, freepik.com, commons.wikimedia.org
Druk i oprawa: Mazowieckie Centrum Poligrafii, ul. Ciurlionisa 4, 05-270 Marki, ISSN 0032-4752. Indeks 369594.

Redakcja zastrzega sobie prawo do opracowania redakcyjnego i skracania tekstów.

Autorzy zobowiązani są do przekazywania wraz z artykułem danych kontaktowych (adres, telefon, e-mail) oraz podpisywania swoich tekstów. Przesłane zdjęcia powinny mieć rozdzielczość 300 DPI i być załączone jako osobne pliki.

Warunki prenumeraty na portalu sbp.pl

Numery archiwalne czasopisma są dostępne online w Archiwum Cyfrowym SBP pod adresem www.ac.sbp.pl



W wiadomości W wydarzenia

➔ X Ranking Bibliotek 2020

Uroczysta gala kolejnej, dziesiątej już odsłony Rankingu Bibliotek odbyła się 10.12.2020 r. Miała charakter wirtualny, bez udziału publiczności. Transmisję wydarzenia można było oglądać na Facebooku i kanale YouTube Instytutu Książki. Zwycięzcą Rankingu zostało Centrum Kultury i Biblioteka Publiczna Gminy i Miasta Sianów, na drugim miejscu znalazła się Gminna Biblioteka Publiczna w Świątkach, na trzecim zaś zeszłoroczny laureat – Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy Barcin im. Jakuba Wojciechowskiego.



Laureaci Rankingu Bibliotek

1. Centrum Kultury i Biblioteka Publiczna Gminy i Miasta Sianów,
2. Gminna Biblioteka Publiczna w Świątkach,
3. Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy Barcin im. Jakuba Wojciechowskiego,
4. Miejska Biblioteka Publiczna im. Ł. Górnickiego GALERIA KSIĄŻKI w Oświęcimiu,
5. Biblioteka Publiczna Gminy Łomża,
6. Biblioteka Publiczna i Centrum Kultury im. Kazimierza Iłłakowiczówny w Trzciance,
7. Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy Jarocin,
8. Gminna Biblioteka Publiczna w Rzęśni,
9. Biblioteka Publiczna Gminy Biesiekierz,
10. Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy Kępice.

Laureaci w poszczególnych województwach:

- ➔ dolnośląskie – Miejska Biblioteka Publiczna w Polanicy Zdroju,
- ➔ kujawsko-pomorskie – Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy Barcin im. Jakuba Wojciechowskiego,
- ➔ lubelskie – Miejska Biblioteka Publiczna we Włodawie,
- ➔ lubuskie – Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy w Ślubicach,

- ➔ łódzkie – Gminna Biblioteka Publiczna w Rzęśni,
 - ➔ małopolskie – Miejska Biblioteka Publiczna im. Ł. Górnickiego GALERIA KSIĄŻKI w Oświęcimiu,
 - ➔ mazowieckie – Biblioteka Publiczna w Piasecznie,
 - ➔ opolskie – Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna w Krapkowicach,
 - ➔ podkarpackie – Gminna Biblioteka Publiczna w Boguchwale,
 - ➔ podlaskie – Biblioteka Publiczna Gminy Łomża,
 - ➔ pomorskie – Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy Kępice,
 - ➔ śląskie – Biblioteka Miejska w Cieszynie,
 - ➔ warmińsko-mazurskie – Gminna Biblioteka Publiczna w Świątkach,
 - ➔ wielkopolskie – Biblioteka Publiczna i Centrum Kultury im. Kazimierza Iłłakowiczówny w Trzciance.
- Wszystkim laureatom serdecznie GRATULUJEMY.

➔ Jest już hasło Tygodnia Bibliotek 2021 r. – „Znajdziesz mnie w bibliotece”

Zarząd Główny Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich dokonał wyboru hasła promującego XVIII edycję ogólnopolskiego programu Tydzień Bibliotek. Hasło brzmi „Znajdziesz mnie w bibliotece”. Autorką hasła jest Marzena Przybysz, członek Prezydium Zarządu Głównego SBP. Hasło, wg autorki jest „wielowątkowe, wielozdaniowe, można je umieścić na różnorodnych płaszczyznach dnia codziennego. Nawiązuje także do bieżącej sytuacji. Po czasie ścisłej izolacji i przebytej kwarantanny w dobie pandemii następuje czas wyjścia do stref społecznych i kulturalnych, środowisk i instytucji kultury. Można je odnieść zarówno do fizycznej obecności w realnej przestrzeni bibliotecznej, jak i do działalności bibliotek online, do ich cyfrowych zasobów, do których docieramy poprzez strony internetowe bibliotek, portale internetowe, media i komunikatory społecznościowe”.

➔ Świąteczna piosenka w Bibliotece Publicznej w Piasecznie

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia, Biblioteka Publiczna w Piasecznie przygotowała dla swoich czytelników muzyczną niespodziankę. Z miłości do książek powstała niezwykła wersja

znanego gwiazdkowego utworu. Piosenkę zaśpiewały bibliotekarki z Oddziału dla dzieci i młodzieży: Agnieszka Wasilek i animatorka z Multicentrum Agata Wolszczak. W roli „książeczek” wystąpiły: Sylwia Chojnacka-Tuzimek (zastępca dyrektora biblioteki) oraz Joanna Miter-Cena. W teledysku wystąpiły także: Monika Berkowicz, Aldona Lazar, Edyta Dryja, Renata Zagożdżon, Natalia Matulka oraz Jowita Mianowska. Realizacja nagrania i montaż filmu: Tomasz Korczak. Nad całością czuwała Urszula Bąkowska – pomysłodawczyni, autorka tekstu oraz Project Manager całego przedsięwzięcia.

➔ **Książkomat w WiMBP w Rzeszowie**

Dla wygody czytelników Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Rzeszowie zainstalowano książkomat. Od 10.12. ub.r. czytelnicy samodzielnie mogą zarezerwować potrzebne materiały poprzez stronę internetową biblioteki w katalogu online, wybierając opcje odbioru książek, filmów, audiobooków, map poprzez książkomat. Na podstawie takiego zlecenia bibliotekarz załaduje do skrytki wybrane zbiory. „Skrytkę otwiera się i zamówione materiały można odebrać po zbliżeniu karty bibliotecznej do czytnika na panelu książkomatu, który działa przez całą dobę”.

➔ **Biblioteka Morenowa w Gdańsku po remoncie**

Biblioteka Morenowa, czyli filia nr 44 Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Gdańsku, przeszła gruntowny remont i 8.12. ub.r. została oficjalnie otwarta dla czytelników.

Dzięki remontowi pomieszczeń w filii Biblioteki Morenowej wprowadzono liczne udogodnienia. Biblioteka w nowej odsłonie wkroczyła w XXI w.

➔ **Polacy interesują się audiobookami**

Popularność audiobooków zwiększyła się znacznie w ostatniej dekadzie, wraz z rosnącą liczbą użytkowników smartfonów, popularnością streamingu i taniego internetu. Jest coraz bogatsza oferta tytułowa, wydawcy coraz częściej decydują się na format audio dla wydawanych nowości, nagrywają tytuły z backlisty, digitalizowane są też tytuły dotychczas wydane wyłącznie na CD. Rozwój tego sektora rynku książki jest wynikiem dynamicznej konkurencji między trzema firmami z segmentu audiobooków online – Audioteką, Storytel i Empik. Wraz z rozwojem nowych technologii rośnie rynek treści cyfrowych, co nie oznacza, że książka papie-

rowa konkuruje z elektroniczną, raczej razem z nią koegzystuje, znakomicie ją uzupełnia. Tak się dzieje w przypadku filmu i książki, gdzie te oba światy się przenikają.

➔ **Sekcja Bibliotek Muzealnych, Galerii i Instytucji Kultury w strukturze organizacyjnej SBP**

Uchwałą ZG SBP z dn. 15.12. ub.r. powołana została Sekcja Bibliotek Muzeów, Galerii i Instytucji Kultury. Sekcja powstała dzięki dwuletniej działalności i starań środowiska bibliotekarzy muzealnych, przed którym stoi wiele wyzwań organizacyjnych oraz merytorycznych. Jej celem jest, m.in. reprezentowanie i obrona interesów zawodowych bibliotekarzy, pracowników bibliotek muzeów, galerii i instytucji kultury, a także pracowników odpowiedzialnych za zbiory biblioteczne w ww. jednostkach macierzystych. Wybory do władz Sekcji odbyły się w ramach II Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej Bibliotekarzy i Pracowników Muzealnych „Bibliotekarz w muzeum. Praca – współpraca – wyzwanie”, zorganizowanej 25.09.2020 r. przez Muzeum Zamkowe w Malborku. Przewodniczącą została Katarzyna Żak-Caplot z Biblioteki Muzeum Warszawy.

➔ **Pasja czytania – zakończenie projektu**

Dobiega końca realizacja projektu „Pasja czytania”. W ramach programu MKiDN „Partnerstwo dla książki” zrealizowano 3 szkolenia e-learningowe: „Strony i blogi czytelnicze”, „Elektroniczne publikacje”, „Wywiad – to proste”, w których wzięło udział 80. bibliotekarzy. Uczestnicy poznali narzędzia do przygotowania prostych stron www, blogów oraz sposoby ich wykorzystania w promocji książki i czytelnictwa, podstawowe zasady przeprowadzania oraz rejestrowania wywiadów, programy do nagrywania i modyfikowania plików dźwiękowych, a także narzędzia do tworzenia e-publikacji. Następnie, wykorzystując nabyte umiejętności posługiwania się określonymi narzędziami, zrealizowali w środowisku lokalnym bardzo ciekawe wydarzenia.

Prace uczestników dostępne są na stronie zadania <http://szkolenia.sbp.pl/pasja-czytania/>



Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury

Wybór i oprac. J. Ch.



Covid-19 a wykluczenie cyfrowe seniorów

Kompetencje cyfrowe to jeden z najważniejszych obszarów 8 kompetencji kluczowych w procesie uczenia się przez całe życie, które są niezbędne do pełnego uczestnictwa w scyfryzowanym społeczeństwie. Ich brak może stanowić nie tylko całkowite wyłączenie z funkcjonowania w przestrzeni publicznej, ale także ograniczenie swobody dostępu do jego szerokiego potencjału. Występujący od lat problem z e-kompetencjami, choć systematycznie niwelowany, zyskał w ostatnim czasie zupełnie inny wymiar.

Globalna pandemia COVID-19 uświadomiła wszystkim jak ważną rolę w naszym życiu odgrywa technologia. Kompetencje cyfrowe, nazywane kiedyś kompetencjami przyszłości, stały się nagle kompetencjami codzienności. W sytuacji gdy jesteśmy zmuszeni do ograniczenia kontaktów społecznych, bez narzędzi cyfrowych nie udałooby się nam zapewnić ciągłości działania biznesu, kontynuować edukacji dzieci i młodzieży czy utrzymać relacji z bliskimi. Niestety, pandemia COVID-19 zmieniła świat jaki znamy i uwidoczniła problemy, które do tej pory były mniej dostrzegalne. Sieć stała się niezbędnym narzędziem codziennego bytu społeczeństwa.

Lockdown, rozumiany jako zamknięcie totalne w skali całego kraju, obnażył najbardziej fundamen-

talne wyzwanie jakim jest ciągle istniejący w Polsce cyfrowy analfabetyzm, zwany eufemistycznie wykluczeniem cyfrowym. O ile młodsze pokolenia potrafią posługiwać się siecią i w niej funkcjonować, o tyle dla starszych osób internet wciąż pozostaje sferą, w której nie potrafią swobodnie się poruszać lub zwyczajnie nie dostrzegają potrzeb korzystania z narzędzi online. Mimo niemal powszechnej dostępności do technologii oraz jej wykorzystywania w tak wielu dziedzinach życia, nie dla wszystkich była ona codziennością przed pandemią COVID-19, a dla seniorów w szczególności. Seniorzy są w gronie osób najbardziej dotkniętych przez epidemię koronawirusa. Znajdują się w grupie największego ryzyka, dlatego szczególnie zaleca się im pozostanie w domach.

W tej sytuacji dotyka ich jednak nie tylko izolacja społeczna, ale także technologiczna. Według raportu Urzędu Komunikacji Elektronicznej w 2019 r. 81,6% osób powyżej 60. roku życia w Polsce korzystało z telefonu komórkowego, jednak internetu używało tylko 30,2%. Polscy seniorzy, chociaż wyedukowani w zakresie kompetencji cyfrowych, nie dostrzegają potrzeby ich wykorzystywania w wielu prozaicznych czynnościach. W celu załatwiania spraw urzędowych udają się osobiście do placówek, a dla wielu jedynym oknem na świat jest nadal telefon. Przyczyn takiego stanu rzeczy należy doszukiwać się w organizowanych przed pandemią kursach dedykowanych seniorom. W pewnym stopniu wpływ na to miała for-

Pandemia zmieniła wszystkie pokolenia, zmieniła rzeczywistość, do której byliśmy przyzwyczajeni. Najbardziej wpłynęła na zmianę nastawienia seniorów do nowych technologii. Nastąpiło przewartościowanie postrzegania cyfrowego świata przez starsze pokolenie – z „do czego mi się to przyda?”, na „to jest mi niezbędne”

ma szkolenia, oferująca wyłącznie wiedzę z zakresu podstaw obsługi komputera, która nie motywowała i nie inspirowała seniorów do korzystania z narzędzi ICT w codziennym życiu. Geneza tego nie tkwi w edukacji, metodach stosowanych przez trenerów, lecz mentalności. Nie brak umiejętności cyfrowych jest powodem niekorzystania z usług cyfrowych, lecz postawa wobec nich. Przyzwyczajenie do tradycyjnych metod jest silniejsze od pewności posiadanych umiejętności. Niestety to właśnie seniorzy, zamknięci w czterech ścianach w czasie lockdownu, najczęściej odczuwają samotność. Pozbawieni fizycznego kontaktu z drugim człowiekiem, podchodzący z dystansem i niepewnością do narzędzi IT, są bardziej narażeni na złe samopoczucie i stany depresyjne.

Pandemia zmieniła wszystkie pokolenia, zmieniła rzeczywistość, do której byliśmy przyzwyczajeni. Najbardziej wpłynęła na zmianę nastawienia seniorów do nowych technologii. Nastąpiło przewartościowanie postrzegania cyfrowego świata przez starsze pokolenie – z „do czego mi się to przyda?”, na „to jest mi niezbędne”.

Nie należy tego rozpatrywać w kategorii ewentualności, lecz pewności. Ograniczenia, obostrzenia, ale przede wszystkim całkowita izolacja, okazały się najlepszą nauką przez doświadczenie. Wspomniane przewartościowanie to pozytywny aspekt śmiertelności wirusa, który powinny wykorzystać biblioteki.

Biblioteki to idealne miejsca do realizacji szkoleń z zakresu kompetencji cyfrowych. To instytucje, które z racji swojej podstawowej działalności – upowszechniania czytelnictwa i pełnienia funkcji regionalnego lub lokalnego ośrodka informacji, są dobrym miejscem do prowadzenia nieformalnej edukacji. Szczególnie ważne dla seniorów poczucie, że instytucja organizująca dla nich szkolenia nie jest placówką, dla której kształcenie nie jest głównym nurtem działalności, wpływało i wpływać nadal będzie na postrzeganie bibliotek jako miejsc przyjaznych, otwartych i sprzyjających niezobowiązującej nauce. Obie strony, zarówno potencjalni uczestnicy, jak i bibliotekarze świetnie zdają sobie z tego sprawę, co też można dostrzec w statystyce organizowanych przez biblioteki szkoleń. Wielu bibliotekarzy organizujących szkolenia w okresie przedpandemicznym napotkało trudności w rekrutowaniu potencjalnych uczestników kursów z pokolenia III wieku. Większość z nich doszukiwało się powodów zmniejszenia liczby osób chcących skorzystać z proponowanej oferty w zniwelowaniu problemu wykluczenia cyfrowego w swoich środowiskach. Przyczyny powinniśmy szukać w liczbie instytucji, fundacji, organizacji, które chcąc zrealizować projekty dofinansowane ze środków unijnych, zaczęły zachęcać seniorów do uczestnictwa w organizowanych przez siebie szkoleniach m.in. darmowymi tabletami lub cateringiem. Biblioteki, które proponują niezobowiązujące spotkania, dogodne godziny szkoleń, swobodną atmosferę, z góry stały na przegranej pozycji. Projektowe działania dofinansowane ze środków unijnych w większości już się zakończyły lub powoli dobiegają końca. Szkolenia podnoszące umiejętności cyfrowe seniorów były i zawsze będą potrzebne. Warto zatem, oprócz tej świadomości, wykorzystać wspomniane przewartościowanie postrzegania cyfrowego świata przez osoby starsze.

Globalna pandemia kiedyś się skończy, a pozytywny jej wpływ może wpłynąć na swoisty „renewans” działalności bibliotek na rzecz upowszechniania cyfryzacji wśród seniorów.

Jacek Prądziński
MBP w Bytowie



EKOlogika

Pomyśl, jak możesz uratować świat – warsztaty



OPINIE
PROBLEMY • DOŚWIADCZENIA • OPINIE

W dzisiejszym świecie nie ma chyba człowieka (dużego i małego), który nie wiedziałby, co znaczy słowo „ekologia”. Ekologia stała się nie tylko modą, ale i sposobem na życie wielu rodzin. Przymiotnik „ekologiczny” jest dziś jednym z powszechniej używanych, a słowo „ekologia” odmieniane przez wszystkie przypadki. Powstaje jednak pytanie, czy na pewno słowa te są właściwie rozumiane.

Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. Cypriana Norwida w Zielonej Górze podjęła próbę rozwinięcia świadomości ekologicznej dzieci i dorosłych w taki sposób, by teoria poparta została praktyką. Chęć zaszczepienia w dzieciach i ugruntowania wśród dorosłych wrażliwości, odpowiedzialności i empatii w stosunku do środowiska naturalnego, zrozumienia miejsca i roli człowieka w przyrodzie, skłoniła bibliotekarzy „Norwida” do przygotowania projektu „EKOlogika. Pomyśl, jak możesz uratować świat”.

Projekt „EKOlogika” powstał, by w myśl zasady „poznaję, szanuję, chronię”, krzewić rzetelne podstawy proekologiczne, tak by ludzie brali odpowiedzialność za swoje zachowanie. W działaniach biblioteka posłużyła się nie tylko wiedzą zaproszo-

nych gości (autorów książek o szeroko rozumianej ekologii, ekoblogerów, animatorów oraz specjalistów: dietetyków, psychoterapeutów, aktorów, pedagogów, wizażystów, stylistów i in.), ale przede wszystkim przeprowadziła warsztaty wokół książek, poradników, literatury pięknej dla dzieci.

Uznaliśmy, że ekologię możemy zaszczepić u dziecka czytając z nim ciekawe i wartościowe książki o przyrodzie, a następnie przygotowując eventy zbudowane na ich fabule. Dzieci i młodzież bowiem najłatwiej i najszybciej przyswajają wiedzę właśnie poprzez zabawę. Ta myśl stanowiła punkt wyjścia do projektów: EKOsztyl, w ramach którego uczestnicy zmagali się z nadprodukcją ubrań; EKOdziałania, związany z segregacją śmieci; EKOGadżety, na którym poruszane były kwestie marnowania produktów, w szczególności żywności i ponownego wykorzystywania artykułów codziennego użytku; EKOsztuka – za pomocą środków artystycznego wy-



razu dzieci przekazały swoim kolegom zdobytą na warsztatach wiedzę ekologiczną; EKOżywiły dotyczące zmian klimatu i zagrożeń dla Ziemi; EKObook, czyli audiobook w 100% ekologiczny i EKOciąło kładący nacisk na aktywność fizyczną, żywienie i umysł. Przedstawione działania to głównie praca u podstaw i ekologia w codzienności, w której młodych ludzi wspierać mieli seniorzy.

Plany były dalekosiężne. Do projektów zamierzaliśmy włączyć członków Zielonogórskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku, Koła Rencistów i Emerytów czy Domu Kombatanta. Ta międzypokoleniowa współpraca miała nie tylko nauczyć szacunku do drugiego człowieka, ale także pozwolić młodszym korzystać z wiedzy i doświadczenia starszych, a starszym poznać punkt widzenia i działania młodszych. W końcu wszystkim, niezależnie od wieku, zależy na zdrowej i czystej planecie. Zwieńczeniem przedsięwzięcia miała być wspólna wyprawa do lasu i sadzenie drzew – jako początek nowego cyklu życia książki, która powstaje dzięki połączeniu natury i ludzkich rąk, i która wyposaża człowieka w wiedzę, jak chronić naturę i dbać tym samym o siebie samego.

Niestety, pandemia uniemożliwiła realizację projektu w takim kształcie, jaki założyliśmy. Temat jest jednak na tyle ważny, że nie zamierzaliśmy z niego rezygnować. Większość wydarzeń przenieśliśmy do sieci. Powstał fanpage <https://www.facebook.com/ekologikaprojekt> dokumentujący całe przedsięwzięcie.

Spotkania i warsztaty stacjonarne zamieniliśmy na online.



W ramach EKOstylu odbyło się spotkanie autorskie z Aretą Szpurą, autorką książki *Jak uratować świat. Czyli co dobrego możesz zrobić dla planety*. Autorka zwróciła szczególną uwagę na aspekt

nadprodukcji ubrań oraz niszczenia środowiska naturalnego przez przemysł modowy. Zaproponowała uczestnikom alternatywne formy i sposoby ubierania się, wpisujące się w trendy ekologiczne, np. moda z recydingu. Spotkanie autorskie miało być przyczynkiem do zorganizowania warsztatów kreatywnego tworzenia/przerabiania nienoszonych ubrań, na którym młodzież i seniorzy mieli podarować drugie życia kreacjom. Zwieńczeniem projektu miał być profesjonalny pokaz mody z udziałem fotografa, na którym prezentowane byłyby, stworzone podczas warsztatów, ubrania. Modelki/modele nie tylko mieli prezentować kreacje, ale również książki o tematyce ekologicznej. Druga część przedsięwzięcia nie została zrealizowana przez wzgląd na sytuację epidemiologiczną w kraju. Niemniej, jest to tak ciekawa i atrakcyjna forma promocji ekologii i biblioteki, że zamierzamy ją zrealizować w najbliższym czasie.

Zagadnienie segregacji śmieci i ekologicznej postawy w życiu codziennym małego człowieka poruszone zostały na spotkaniu z autorką książki dla dzieci *Basia i śmieci* – Zofią Stanecką. Temat kontynuowany był podczas warsztatów z zielonogórską animatorką w celu stworzenia ilustrowanego „Kodeksu EKOdzieciaka” zawierającego porady, jak dbać o środowisko i najbliższe otoczenie będąc dzieckiem. Ogłosiliśmy konkurs dla najmłodszych na ilustracje do „Kodeksu”, a powstały z wyróżnionych prac zbiór porad, umieściliśmy na FB projektu. W wersji stacjonarnej (bez ograniczeń pandemicznych) uczestnicy zadania mieli zaprezentować swoje prace rezydentom Domu Kombatanta w Zielonej Górze i zaprosić seniorów do wspólnego spaceru po okolicy, podczas którego posprzątałiby zwiedzany teren (park, las, skwer itp.). W trakcie takiego spaceru po lesie niewątpliwie przydałyby się ekotorby przygotowane podczas warsztatów „Nie wyrzucaj – wykorzystaj”. Impulsem do wykonania rzeczy codziennego użytku z materiałów z odzysku było spotkanie autorskie z Martą Sapałą, autorką książki *Na marne*. Poruszyła ona kwestie marnowania żywności, wyrzucania niejadalnych elementów artykułów spożywczych, codziennych nawyków żywieniowych społeczeństwa i odpowiedzialnej konsumpcji. Podążając za słowami ekoblogerki, animatorki projektu pokazały, jak w prosty sposób wykonać woskowijki (ekologiczne owijki na kanapki), ekologiczne woreczki na żywność oraz rzeczy domowego użytku, np. ekoetui na telefon czy poszewkę na poduszkę. Zachęciliśmy widzów, by pochwalili się na

FB własnoręcznie wykonanymi ekogadżetami oraz przekazali część z nich na cele charytatywne.

Przedszkolakom zaproponowaliśmy zabawę w aktora i EKOfeatr. Punktem wyjścia było spotkanie w oparciu o książkę *Gdzieś daleko. Bajka eko* Izabeli Skorupki. Opowiada ona o królestwie Niezielencji, której dawną świetność przygłuszyły sterty śmieci. Kolejne spotkania z aktorem i pedagogiem nt. ruchu scenicznego, dykcji, scenografii miały po-

służyć głosowi przygotowały do napisania ekoopowiadania i nagrania EKOfeatra „zero waste”. Opowiadanie jest do pobrania na FB projektu.

Nie zapomnieliśmy o dorosłych uczestnikach EKOfeatra. Człowiek w ramach projektu został potraktowany na trzech EKOfeatrach: aktywność fizyczna, żywienie, umysł. O kwestię aktywności fizycznej zadbała biegaczka, zwolenniczka zdrowego stylu życia, która starała się przekonać uczestników, by za-

mienili samochody na ekologiczne środki transportu – od rowerów przez hulajnogi, skończywszy na chodzeniu czy bieganiu. Przedstawiła również prozdrowotne aspekty ruchu. Promowana była książką *Mimochodem o chodzeniu* Szymona Augustyniaka. Dietetyczka zajęła się człowiekiem w kontekście ekożywienia. Temat warsztatów oscylował wokół ekofarm, ekoproduktów i ich oznakowania, samodzielnego wytwarzania oraz włączania w codzienną dietę. Czytelnikom polecone zostały publikacje: *Jak zdrowo i pięknie żyć, czyli ekoopracownik* Kingi Rusin oraz *Eko-detoks od stóp do głów. Uwolnij się od toksyn i zacznij żyć* Zbigniewa T. Nowaka. Niecodziennym wydarzeniem były warsztaty wpisujące się w nurt ekologii dźwięku. Jest to dziedzina, która poprzez dźwięk bada relacje człowieka z jego otoczeniem. Spotkanie z misami tybetańskimi pozwoliło usłyszeć ponownie dźwięki natury, które zagłuszone zostały przez zanieczyszczenie hałasem. Przedmiotem spotkania była książka *Kultura dźwięku. Teksty o muzyce nowoczesnej* pod redakcją Christopha Cox i Daniela Warnera. Zwieńczeniem warsztatów było spotkanie autorskie z Katarzyną Enerlich, oparte o jej publikację *Piękno z pół i łok.*

Projekt „EKOfeatr”. Pomyśl, jak możesz uratować świat – warsztaty realizowane i przygotowane były przez dwie agendy wojewódzkie i cztery filie miejskie WiMBP w Zielonej Górze. Opracowywane były przez pół roku przez dwunastu bibliotekarzy i realizowane przez kolejne pięć miesięcy. Efekty widoczne są na FB EKOfeatra. Filmy na FB osiągnęły już 6700 wyświetleń. 1100 wyświetleń odnotowało spotkanie z Bartkiem Jędrzejakiem i Aretą Szpurą, 3100 – z Katarzyną Enerlich. Zapraszamy do korzystania z warsztatów i spotkań ekologicznych w ramach dobrych praktyk. Mamy nadzieję, że posłużą niejednemu pokoleniu ekomaniaków.

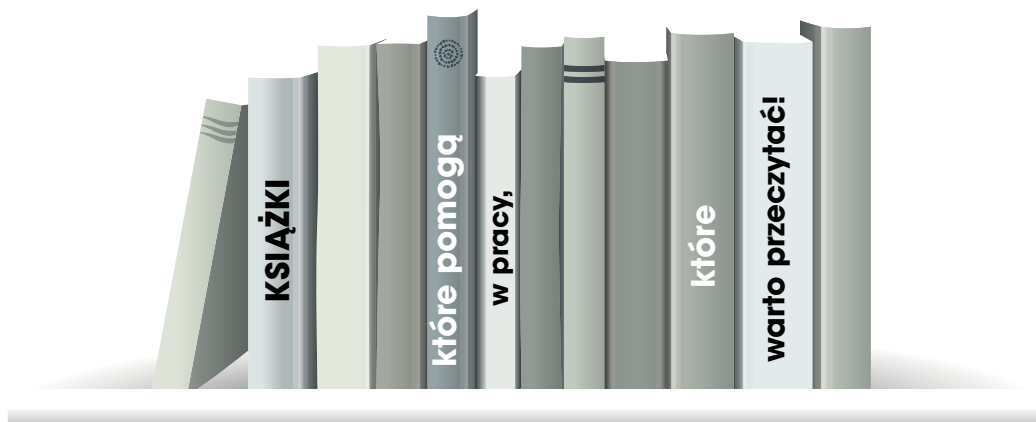
Justyna Hak



móc w realizacji zadania konkursowego – przygotowaniu EKOfeatra czy etud ekologicznych. Zwyczajnie filmiki można obejrzeć na FB EKOfeatra. Teatr okazał się żywiołem małych ekodzieciaków.

O naturalnych żywiołach panujących na Ziemi i wpływie człowieka na Ziemię opowiedziała emerytowana nauczycielka. Każde spotkanie wzbogaczone zostało pokazem Krainy Eksperymentów, która wyczarowała dla przedszkolaków element omawianego żywiołu, np. deszcz, mgłę czy erupcję wulkanu. Na zakończenie dzieci i dorośli zostali zaproszeni na spotkanie autorskie z Bartkiem Jędrzejakiem – dziennikarzem, prezydentem pogody, społecznikiem, współautorem książki dla dzieci *Pogoda dla puchaczy*, który opowiedział nie tylko o swojej publikacji, ale także o pracy prezentera pogody.

Skoro możemy być ekoaktorami, to czy możemy być ekopisarzami? To pytanie zadaliśmy uczestnikom projektu po spotkaniu z autorką książki *Życie Zero Waste. Żyć bez śmieci i żyć lepiej* – Katarzyną Wągrowską. Ekspertka opowiedziała o tym, jak żyć świadomie bez wytwarzania odpadów, np. jak pozbyć się plastiku z domu, czy jak zrobić bezśmieciowe zakupy. Podjęliśmy także jej wyzwanie: w ciągu tygodnia staraliśmy się tak robić zakupy, by cały plastik zmieścił się w pudełku po butach. Spotkanie z Wągrowską i warsztaty literackie oraz z emi-

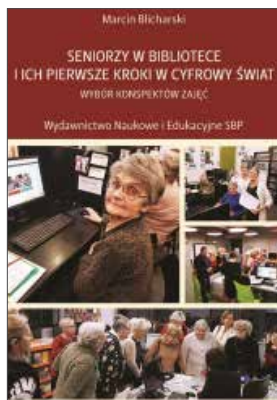


- ➔ **Ewelina Palian-Kobiela: *Biblioteka i ludzie. Motywy książki w wybranych przekładach powieści obcej po roku 1989*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe i Edukacyjne SBP, 2020, 257 s., (Literatura dla Dzieci i Młodzieży; Studia, 15), ISBN 978-83-65741-58-5.**



W publikacji przeanalizowano problem obecności książki jako rekwizytu, motywu i tematu utworów literackich powstałych u schyłku XX i początku XXI w. Ponadto uwzględniono również motywy: wydawców, antykwariuszy, bibliotekarzy, czytelników i bibliofilów. Celem było ukazanie w literaturze pięknej motywów książki, biblioteki oraz wizerunku ludzi związanych z książką, a także refleksje nad nimi i ich interpretacje. Przedmiotem badań były 43 powieści obcojęzyczne autorów publikujących współcześnie (29 napisanych w języku angielskim, 11 w języku hiszpańskim, oraz po 1 w języku rosyjskim, niemieckim i włoskim). W pierwszym rozdziale zaprezentowano książkę jako obiekt literacki. Analizie zostały poddane manuskrypty, książki fantastyczne, zaniedbane, zakazane, spalone i zaginione, zarówno fikcyjne, jak i rzeczywiste. W drugim rozdziale przedstawiono bibliotekę w przestrzeni literackiej, w tym bibliotekę symboliczną – Cmentarz Zapomnianych Książek i biblioteki rzeczywiste np. Bibliotekę Kongresu czy Bibliotekę Sulejmana w Stambule. Trzeci rozdział *Odbiorca książki w tekście literackim* dotyczy „ludzi książki”. Na pewno wszystkich bibliotekarzy zainteresuje zwłaszcza wizerunek literacki bibliotekarzy i bibliotekarek.

- ➔ **Marcin Blicharski: *Seniorzy w bibliotece i ich pierwsze kroki w cyfrowy świat: wybór konspektów zajęć*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe i Edukacyjne SBP, 2020, 59 s., (Biblioteczka Poradnika Bibliotekarza; 36), ISBN 978-83-65741-57-8.**



Publikacja ma zachęcić bibliotekarzy do organizowania kursów komputerowych dla seniorów. Marcin Blicharski dzieli się swoimi doświadczeniami z pracy na rzecz osób starszych – seniorów, których nazywa „młodzieżą w wieku dojrzałym”. Na początku publikacji zamieszczono *Uwagi do prowadzenia zajęć i ich organizacji* oraz propozycję *Dziennika zajęć na kursach komputerowych*. Zasadniczą część stanowią 22 konspekty dla grupy początkującej. Wśród tematów odnajdziemy bardzo wstępne zagadnienia, takie jak np.: *Poznanie się z uczestnikami czy początki pracy z komputerem* oraz wymagające więcej wprawy np.: *Edytor tekstu; Arkusze kalkulacyjne*, czy spotkania poświęcone internetowi np.: *Pierwszy krok w cyfrowy świat internetu oraz sposoby połączenia z internetem, Poruszanie się po internecie, praktyczne strony WWW*. Ciekawą propozycją jest zapoznanie słuchaczy ze stronami poświęconymi kulturze czy oswojenia seniorów z technologią na co dzień – e-Bilet – zamówienie, zakup lub rezerwacja. Na pewno konspekty podsuną pomysły na działania z seniorami, których trzeba motywować do korzystania z technologii, co pokazała nam zwłaszcza pandemia.

Dorota Grabowska

DUŻO MIEJSCA NA MYŚLENIE...

Z Joanną Rudniańską o życiu i literaturze
rozmawia Hanna Diduszko

UN

KSIĄŻKA

- Lubi pani Ursynów?

- Lubię tu mieszkać, ale nie znoszę spacerować. Wszystko jest podobne... No i te domy bez dachów...

Akcja pani książek (a wszystkie napisała pani jako mieszkanka Ursynowa) rozgrywa się czasem właśnie tu. Na przykład Piotrusia (bohaterka *Mojego taty z obcej planety*) mieszka tu z mamą.

- Tak. Na ostatnim piętrze wysokiego bloku. Tam, gdzie mieszkali moi sąsiedzi, którzy wyemigrowali do Ameryki.

- W pani książkach pojawiają się również inne warszawskie miejsca – Powązki, Praga...

- No i Muranów!

- Praga i Muranów w *Kotce Brygidy*. Właśnie na Muranowie spotykają się po latach dwie stare kobiety: Helena – Polka i Brygida – spolonizowana Żydówka, która zamierza (musi...) wyemigrować. Ciekawa jestem, jaki ma pani stosunek do tzw. „miejsca akcji”...

- Bardzo poważny. Do tego stopnia, że jak pisałam opowiadanie *RuRu*, o tej tragedii, która się rozegrała w Łodzi (w pewnym mieszkaniu znaleziono w szafie beczki po kiszonych ogórkach, a w nich zwłoki czworga dzieci, kilkuletnich bliźniaków i dwojga noworodków), to pojechałam tam i poszłam pod ten adres. Przeszłam się po podwórku i weszłam na klatkę schodową. Była tam stara, gięta poręcz. W opowiadaniu opisałam właśnie tę poręcz.

- Ważne jest dla pani „dotknięcie” miejsca... Zobaczenie szczegółu.

- Tak, tak. Takie doświadczenie ducha miejsca.

- Czy Ursynów ma coś, co możemy nazwać „duchem miejsca”?

- No na pewno ma! Właściwie z nowych osiedli (dla mnie było nowe, gdy zamieszkałam tu w 79. roku), to jeszcze chyba najlepsze miejsce do mieszkania. Oczywiście wyobrażam sobie przyjemniejsze miejsca, ale jeśli chodzi o takie osiedla, to Ursynów jest dobrym miejscem. Wolę tu mieszkać niż na Muranowie. Tam było za dużo duchów. Spędziłam tam



▲ Fot. Grażyna Makara

dzieciństwo i miałam świadomość tego, w jakim miejscu mieszkam...

- Muranów został zbudowany na gruzach getta, a Ursynów to były sady! Powstał na miejscu dawnych terenów rolniczych, więc to rzeczywiście zupełnie inna przestrzeń.

- (śmiech) Tak. Tutaj nie ma tylu duchów...
- Choć blisko Ursynowa przejeżdża się przez Służew nad Dolinką. Też właściwie jedzie się po cmentarzu. Warszawa ma wiele „duchów”. Duch miejsca jest pewnie jakoś ważny, ale kiedy czytałam *Moje-go tatę z obcej planety*, to wydawało mi się, że akcja mogłaby się toczyć w jakimś innym miejscu. Niekoniecznie w Warszawie, niekoniecznie na Ursynowie. W jakiejś przestrzeni uniwersalnej. Po prostu gdzieś, gdzie są bloki.
- Właściwie tak...
- Pani utwory są przemieszaniem świata realnego (z różnymi elementami topograficznymi) i świata fantazji. Publikowała pani w „Małej Fantastyce”... U pani fantastyka jest jednak zupełnie inna.
- Trochę nie jest fantastyką...
- Powiedziałabym, że jest oniryczna. Jej obecność jest odmienna niż u innych twórców. Nie chodzi o to, by przyspieszać akcję, która u pani toczy się dość wolno. Pojawienie się wątków fantastycznych nie wprowadza czytelnika w stan miłego napięcia...
- Jak w książkach przygodowych...
- Właśnie! Tylko ma, według mnie, bardzo dużo wspólnego z elementem aksjologicznym. Mam różne intuicje na ten temat, ale bardzo jestem ciekawa, jaką pani rolę przeznacza fantastyce w swoich utworach.
- Trudno mi powiedzieć. Dla mnie fantastyka jest częścią życia. Nie wiem, czy przeznaczam jej jakąś rolę specjalną. Według mnie to już sprawa czytelnika, żeby się domyślił.
- Zostawia mu pani bardzo dużo przestrzeni. Czytelnik nie musi szybko śledzić akcję, ma czas, by zauważyć i rozpoznać różne problemy. Ma myśleć.
- Tak. Tak. To na pewno.
- Chodzi mi jeszcze o to, że dziecko nie dysponuje narzędziami logicznymi w takim stopniu jak dorośli. Ono się ich dopiero uczy. Ale bywa postawione w sytuacjach skrajnie trudnych. Poznaje różne oblicza zła: wojnę, przemoc, nietolerancję, nienawiść. Tak jest z dziecięcymi bohaterami pani książek. Tak jest z czytelnikami, a w przypadku pani książek są to często młodzi czytelnicy, dzieci. Zastanawiam się, czy fantazja/wyobraźnia dziecka jest w stanie jakoś zastąpić czysto racjonalne myślenie? Jak to jest pani zdaniem?
- Nie. Zastąpić nie. Ale pozwala sięgnąć głębiej do własnej podświadomości. Jakoś oswoić skrajnie trudne sytuacje. Pomóc przez nie przejść...
- Bardzo lubię to wyobrażenie Helenki (bohaterki *Kotki Brygidy*), która obdarza mową przechowy-

waną kotkę żydowskiej sąsiadki. Ta mówiąca kotka pozwala jej przejść w inny świat. Przejść w przeszłość. Staje się łącznikiem między różnymi światami, różnym czasem. Pod koniec, już po wojnie, spotykają się dwie stare kobiety i kot...

- Japoński wydawca skrócił *Kotkę Brygidy*.

- A co wycięto?!

- Ostatnie trzy rozdziały, ponieważ wydawca był zdania, że japoński czytelnik ich nie zrozumie. W japońskiej wersji książka kończy się w momencie zakończenia wojny. A mnie się to wydaje dziwne, bo w Japonii powstaje bardzo wiele bajek o starych ludziach (a Helena i Brygida są w zakończeniu starymi kobietami). Poza tym Japończycy mają animistyczne spojrzenie na świat. Dopuszczają bardziej do głosu zwierzęta. Więc może zakończenie nie byłoby aż takie trudne. W internecie, w czasie jakiejś dyskusji na temat *Kotki Brygidy*, pojawiła się wypowiedź japońskiego czytelnika, który orzekł, że ten kot był bogiem... W Japonii bóg jest zupełnie inaczej rozumiany. *Kotkę Brygidy* wydano jako książkę dla dorosłych. Tam to było oczywiste.

- U nas też *Kotka Brygidy* nie była wydana pierwotnie jako książka dla dzieci... Wydawnictwo („Lasek” 2007) umieściło ją wśród książek dla dorosłych... Co prawda zaraz po wydaniu otrzymała nagrodę PS IBBY... Dopiero „Muchomor” wydał tę książkę po raz drugi (2018) jako książkę dla dzieci.

- Mnie podziła na książki dla dzieci i dla dorosłych wydaje się sztuczny. Zresztą ja się przyznam, że nigdy nie pisałam z myślą o tym, jak to odbierze dziecko. Ostatnio w jakiejś recenzji przeczytałam, że moje książki nie nadają się dla dzieci, bo jest w nich za dużo trudnych słów. Że dzieci powinny czytać książki, gdzie są słowa, które są im dostępne. Ja akurat jestem przeciwnego zdania. Jeśli nie będą czytać książek, gdzie są nowe słowa, to się zatrzymają.

- Tak. Dziecko często się domyśla z kontekstu albo ktoś mu wytłumaczy, albo, nawet jeśli nie zrozumie, to coś zapamięta. Zrozumie później. Właśnie wtedy się rozwija.

- Nie lubię też, kiedy się mnie określa jako pisarkę dla dzieci. Sama określam się najchętniej jako bajkopisarka, bo właściwie wszystkie moje książki są na styku baśni. Nawet te całkiem „dorosłe”. XY jest utrzymana w konwencji baśni, a to przecież książka o Holocauście. Pewien czytelnik (dorosły) porównał XY do *Zdążyć przed Panem Bogiem* Hanny Krall... A kiedyś podszedł do mnie jakiś mężczyzna i powiedział, że *Kotka Brygidy* zmieniła jego życie.... *Baj-*

ki o *Wojnie* także nie pisałam jako książki dla dzieci, a bardzo się podoba dzieciom i to tym małym... To zdumiewające. Właściwie, nie wiem, dlaczego...

- Ja chyba wiem! I potwierdzam, że ta książka fascynuje młodsze dzieci. Nasz wnuk, wówczas czteroletni, gdy u nas nocował, otwierał regał i wprawnym ruchem sięgał po *Bajkę o Wojnie*. Ta książka to Znak (co dodatkowo wydobywają ilustracje Piotra Fąfrowicza). To trudne emocjonalnie, ale ta gwałtowna przemiana po strasznych wydarzeniach, gdy ginie Braciszek i mama dziewczynki o imieniu Wojna, jest Znakiem przemiany Zła w Dobro. Taki Znak – bardzo prosty, bardzo mocny i bardzo przejmujący jest czytelny i, jak sądzę, bardzo bliski dziecięcemu przeżywaniu świata. To książka głęboko pacyfistyczna!

- Tak! Na pewno jest pacyfistyczna. I to bardzo głęboko.

- Z idei pacyfizmu dzieci sobie nie zdają sprawy. Świadomość idei zostaje zastąpiona przeżyciem. Przekaz staje się uniwersalny, niezależny od wieku odbiorców. Można powiedzieć, że jako pisarka realizuje pani w praktyce Korczakowską ideę: „Dziecko nie to, że będzie, ale jest człowiekiem”

- (uśmiech) Możliwe... W latach osiemdziesiątych publikowałam w takim pisemku „List”. To było takie kościelne pisemko...

- Miała tam pani rubrykę „Bajki dla Twojego dziecka”, co sugeruje podwójnego adresata.

- Tak. To były bajki do opowiadania dzieciom przez rodziców. Mama była wychowanką „Naszego Domu”, domu dziecka dla dzieci nieżydowskich i mówiła mi, że Korczak, który był współorganizatorem tej placówki, zalecał, żeby rodzice opowiadali bajki dzieciom własnymi słowami. Nie czytali, tylko opowiadali.

- To bardzo ciekawe...

- Prawda? Ja sama zostałam wychowana na Andersenie, a potem olbrzymim odkryciem, pisarzem, który kierował moją wyobraźnią był Philip K. Dick. Polecam! Pisał książki science-fiction, pewnie dlatego był pozycjonowany jako pisarz gorszej kategorii. Ale w końcu doczekał się „wielkiego wejścia”... Na podstawie jego książek zaczęły powstawać seriale, filmy (z „Łowcą androidów” Ridleya Scotta...)

- Mówiliśmy o przechodzeniu w inny czas. Co jest z przeszłością? Przeszłość u pani bardzo mocno wiąże się z czasem teraźniejszym, powtarzają się często kwestie tożsamości, jej poszukiwania...

- Tak. No bo teraźniejszość wiąże się z przeszłością! Nie możemy zaprzeczyć temu, że się wiąże! Nie rozdzielamy się każdego dnia od nowa.

- Ale często się żyje, zapominając o tym związku. Myślę, że jest wiele osób, które wolą nie wiedzieć, skąd są, jaka jest ich tradycja. Nie mają czasu na to, nie interesują się tym.

- Dla mnie związek teraźniejszości z przeszłością jest czymś oczywistym. Ostatnio na Muranowie robiono ze mną wywiad filmowy. Powiedziałam, że nie lubię Muranowa, ale, nie wiem dlaczego, nie odpowiedziałam na pytanie, dlaczego nie lubię, chociaż od razu to wiedziałam... A nie lubię właśnie z powodu tych duchów...

- Tak. A pani przeszłość? Jest Pani z wykształcenia matematyczką. Czy przeszłość matematyczna wiąże się jakoś z teraźniejszością pisarską? Jak to jest?...

- Nie wiem... Myślę, że tak, ale tak naprawdę nie wiem. Matematyka mnie nauczyła przede wszystkim logicznego myślenia. Jak się wchodzi w jakiś świat fantastyczny, to jedno musi wynikać z drugiego. Szczególnie po światach wymyślonych trzeba się poruszać z niezwykłą logiką, żeby to miało sens. Nie pamiętam już większości tego, czego się uczyłam, ale na pewno mi to dużo dało. To było bardzo dobre ćwiczenie umysłowe.

- Właśnie – ćwiczenie umysłowe... Ale u pani jest w konstrukcji coś szczególnego: akcja jest stonunkowo prosta, na ogół mamy jeden wątek. Wielu bohaterów. Gatunkowo można by uznać pani teksty za rozbudowane opowiadania. Mnie to przypomina równanie matematyczne. Wszystko jest klarowne. Brak zbędnych słów. Dopiero na tej wyjściowej, oszczędnej konstrukcji są nabudowane różne sprawy, kryjące w sobie niesamowicie duży ładunek intelektualny, problemy – różnej natury. Pojawia się fantazja, pozwalająca czytelnikowi (młodemu, czy starszemu) lepiej orientować we wszystkim i jakoś odnaleźć, ale on musi sam, całkiem sam przejść swoją drogę, rozwiązać coś w rodzaju równania...

- (uśmiech) Może? Może... Nie wiem...

- U pani jest bardzo dużo miejsca do myślenia.

- Tak. To na pewno. Dla czytelnika. Kiedyś pewna redaktorka domagała się, żebym napisała „do końca”, żeby bohaterowie od razu skomentowali i powiedzieli, co o tym myślą. A ja się bardzo opierałam.

- No i słusznie. Uczeń, czy student, jak tak dobrze pomyśli, to dostaje rozwiązanie równania w postaci wyniku. To jest coś w rodzaju nagrody. Co byłoby „nagrodą” dla pani czytelnika? Jaką nagrodę dostaje?

- (śmiech) Nie wiem... Nie wiem, czy dostaje jakąś nagrodę... Ale bardzo bym chciała, żeby miał po

prostu przyjemność z czytania. Czytanie jest przyjemne.

- A co to znaczy „przyjemność z czytania”?

- Lubię dowiadywać się czegoś nowego. Wchodzić w inne światy. Bardzo też lubię jak książka ma dobrą konstrukcję. Gdy jej konstrukcja się wali, nie jestem w stanie tego czytać.

- Czyli odkrywanie samej konstrukcji może być taką czytelniczą przyjemnością. Chyba tutaj odzywa się trochę pani umysł matematyczny.

- Możliwe.

- Ciekawa jestem, co jeszcze... A lubi się pani śmiać?

- Tak. Pewnie! Ale mam trochę perwersyjne poczucie humoru (śmiech). Lubię się posługiwać ironią.

- Tak. Ironia jest obecna. Wiele sytuacji zostaje przefiltrowanych przez ironię... W pani książkach pojawiają się elementy komizmu, ale nigdy nie jest to humor wprost. Czytelnik się nie ubawi po pachy... To jest komizm, który czasem ściska za gardło. Przypominam sobie postać opiekunki z *Kotki Brygidy*..

- Stańcia. To była w rzeczywistości moja niania.

- No właśnie. Stańcia była teoretycznie antysemitką, głosiła różne hasła, że ci Żydzi to są tacy i tacy... A jednocześnie im pomagała. Pojedyncze osoby były dla niej ludźmi, których lubiła i którym trzeba po prostu pomóc, co było dla niej zupełnie naturalne. Jest w tym jakiś element komizmu – to zestawienie elementów, które do siebie nie przystają: głoszonych haseł (ona powielala różne obiegowe kalki myślowe) z rzeczywistym postępowaniem. To właśnie komizm, który chwyta za gardło.

- Tak. Ale tak było! Gdy się czyta różne wspomnienia, to często właśnie tak to wyglądało. Często ludzie powielają jakieś stereotypy, a jednocześnie mają w sobie moralność, która im nie pozwala postępować według tych stereotypów. Moja niania, która przedtem była nianią mojej mamy, (w *Panu Popowiczu* to Andzia), gdy byłyśmy z siostrą małą, mówiła siostrze, że ma „żydowską urodę”, a ja wyglądałam „jak aniołek”, więc mnie bardziej lubiła... Była to osoba bardzo prymitywna, prosta (pochodziła ze wsi, spod Płocka), a przy tym bardzo zdolna (cudownie szyła i gotowała), do wszystkiego doszła sama. No i niezwykle dobra.

- Prymitywna i bardzo zdolna? Czy takie połączenie nie jest paradoksem? Lubi pani paradoksy?

- Ona po prostu taka była.

- Co innego się mówi, co innego się robi. Moralność nie ma związku z teoretyczną wiedzą prostych ludzi o świecie?

- Wie pani, tak naprawdę, jeśli chodzi o antysemi-

tyzm, to wielu światłych ludzi też tak postępuje, nie tylko prostych i prymitywnych. Ja teraz dopiero dochodzę do wniosku, że moi rodzice, którzy byli w połowie Żydami, w pewnym stopniu byli antysemitami. W ich opowieściach dobry Żyd to był Żyd spolonizowany. Oni nie lubili żydowskich Żydów, bo to byli obcy. A Żyd spolonizowany, to już jest nasz.

- Przypominam sobie sytuację z opowiadania *Ja jestem czarna i woda jest czarna* (z *RuRu*, gdy bohaterka wyjeżdża z rodziną do Ameryki i jej ojciec, który w Polsce nie uważał się za Żyda, tam nagle staje się Żydem w 120%. Jego żona ironizuje, że jak nie był Żydem, to nie był, a teraz mówi tylko w jidysz, nosi kipe itd... Siostry bohaterki też „stają się” Żydówkami, a ona powtarza, że nigdy nie widziała w Polsce antysemityzmu, bo ona nie jest Żydówką, jest czarna...

- Uważała się za osobę innej rasy, jest „czarna”... To już była taka przesadzona sytuacja, oczywiście (śmiech).

- No tak... Tutaj pani ironizuje... Fascynuje mnie ta „matematyczność” pani pisarstwa. Zostawianie czytelnikowi miejsca do myślenia. Jest go dużo. Bardzo dużo.

- Bo nie lubię prostych recept.

- Pani ojciec był autorem znanej książki *Jak się uczyć*. Miała pani w rodzinie pedagogów?

- Mój dziadek – Stefan Rudniański był uczonym i nauczycielem. Babcia była nauczycielką. Natomiast mój ojciec był naukowcem i zajmował się technologią pracy umysłowej. On absolutnie nie nadawał się na pedagoga.

- Ciekawa jestem, czy pani ma w sobie tego rodzaju żylkę, żeby uczyć myślenia?

- Nie! Absolutnie nie chcę nikogo niczego uczyć. Nie umiem zresztą. Jestem jak najdalsza od tego, żeby kogoś uczyć, pouczać. Usiłowałam mojego syna uczyć matematyki i to było absolutne fiasko.

- Mam jednak nadzieję, że „uczyć” i „pouczać” to nie to samo. Można uczyć, ale nie pouczać...

- No tak...

- Domyślałam się, że pani nie lubi uczyć. Brak u pani jakiegokolwiek perswazyjności. Pani mówi, że adresem niekoniecznie jest dziecko. Ja się z tym zgadzam. *RuRu* nie jest książką dla dzieci, dałabym tę książkę do czytania tzw. „młodemu dorosłemu”.

- *RuRu* absolutnie nie jest dla dzieci, choć... z drugiej strony... Myślałam, że *Bajka o Wojnie* nie jest dla dzieci, a dzieci tak przyjmują ten świat fantastyczny... Często dorośli nie chcą, by dzieci czytały o wojnie, bo sami wiedzą na ten temat więcej, ale jak coś

jest odpowiednio napisane, to jest to dla dziecka jeszcze jedna zabawa, jeszcze jedna abstrakcja.

- Zabawa?

- Nawet zabawa. Tak mi się wydaje. Choć może lepiej powiedzieć – rodzaj treningu umysłowego.

- Rodzaj takiej gry?

- Tak. Tak. Dziecko nie wie więcej niż to, co mu powiemy. Ja w dzieciństwie wiedziałam oczywiście dużo więcej niż nam rodzice mówili, ale wychowałam się jeszcze w ruinach. Dorośli mówili różne rzeczy i sobie wyobrażali, że dzieci nie słyszą.

- Pani książki bywają kwalifikowane różnie (jak było z *Kotką Brygidy*), ale często jednak – jako książki dla dzieci... Może dlatego, że ważnym elementem konstrukcyjnym jest w nich (nawet w tych „dorosłych”) obecność wrażliwości dziecka. Świat jest przedstawiony w sposób, w jaki odbiera go dziecko. Na przykład w opowiadaniu *Pan Popowicz* (pierwszego ze zbioru *RuRu*) mamy, co prawda, narrację w trzeciej osobie, ale przepuszczoną przez wrażliwość tej dziewczynki.

- No tak... To są jakby moje wspomnienia z dzieciństwa, oczywiście plus fabuła.

- Narrator teoretycznie jest osobny, pisze z perspektywy „jakiejś”, w trzeciej osobie, ale wyraźnie czuje się tu percepcję dziecka. Dziecko patrzy i nie ocenia, po prostu bierze rzeczy takimi, jakie są.

- Tak. Ma pani rację, absolutnie.

- A czytelnik zostaje z kosmosem problemów, które sam musi zobaczyć. W *Panu Popowicz*, na przykład, na końcu jest zdanie: „zostało tylko krzesło”. To jest takie zdanie, które zostawia czytelnika z problemem, problemami... Samotność, nieistotność jednostkowego życia... Po człowieku zostaje tylko krzesło... To poruszające...

- Tak.. Tylko krzesło...

- To właśnie perspektywa dziecka pozwala, moim zdaniem, na olbrzymią przestrzeń dla czytelnika. Mnie to bardzo odpowiada. Dzięki temu pojawia się w głowie mnóstwo spraw, cały kosmos aksjologiczny. Jest zło, z którym się jakoś trzeba uporać. U pani wartości są bardzo mocno obecne i mimo tego, że nie ma ocen, to opowiada się pani...

- Po jasnej stronie. Tak?...

- No tak. Po „jasnej stronie mocy”... Czy czytelnik to znajdzie? Jak pani myśli?

- Myślę, że tak, ale nie wiem. Może to zależy od czytelnika...

- Nie można zakładać czegoś z góry... Prawdziwa literatura (bo pani uprawia prawdziwą literaturę)....

- Dziękuję...

- Proszę bardzo! Mówię to z przyjemnością... Prawdziwa literatura nie ma w sobie założeń, że powinna czegoś nauczyć...

- To ojciec pokazywał mi, że wszystko jest względne, że wiele zależy od kontekstu. Też.

- Ale u pani szczególnie ważne jest patrzenie. Dziecko (czy też ktoś) patrzy i widzi. Ojciec w *Kotce Brygidy* odgrywa ogromną rolę. Świadomie stawia Helenkę w różnych sytuacjach, włącza ją w działania. Musiała pomagać. Ojciec każe Helence uczyć żydowską dziewczynkę katechizmu, po to, by ją ocalić. Zabiera córkę do getta...

- Tak. Pierwowzorem tej postaci był pan Moryson, który jeździł ze swoją córką tramwajem po getcie warszawskim, kazał jej patrzeć i pamiętać. To mną wstrząsnęło.

- Czyli w pani pisaniu nie pojawia się perswazyjność, ale przykład z życia...

- Tak. Kiedyś jedna dziewczynka powiedziała mi, że Helena w *Kotce Brygidy* jest taka jak ona, jak dzisiejsze dzieci. Dla dzieci nie jest to oczywiście opowieść o Holocauście, bo one nie znają nawet tego słowa, tylko powieść o wojnie...

- Bo tam nie ma żadnego dramatyzowania. U pani w ogóle nie ma żadnego dramatyzowania. Są sytuacje, przez które trzeba przejść. Dzieci kiedyś, czy teraz przechodziły przez różne trudne sytuacje. Życie się toczy. Pisarz bierze z tego, co chce, ale właśnie to ściska za gardło. I daje do myślenia. Zaczęłyśmy mówić o tej niani. Mówi co innego, robi co innego, ale jest głęboko dobrym człowiekiem.

- Ale wszyscy tacy jesteśmy...

- Czasem dobrze, czasem mniej dobrze?

- Nie to, że czasem. Niektórzy mogą uważać, że źle postępujemy. Mogą nie lubić nas. A w innych sytuacjach jesteśmy inni...

- Ale czy można powiedzieć, że to jest absolutna względność?

- Nie. Absolutna względność na pewno nie. Na pewno są ludzie, którzy są do gruntu źli. Oczywiście wiemy to.. Ja takich nie opisywałam. Nawet w *RuRu* ci rodzice są raczej przedstawieni jako ludzie nieświadomi tego, co robią a to dlatego, że ja to pisałam z pozycji dziewczynki jedenastoletniej, która ich nie ocenia, która ich kocha, dlatego, że nie zna innej rodziny.

- Tak. To znowu jest ta perspektywa i wrażliwość dziecka... Potem, po wyrwaniu z tego, zdawałoby się, skrajnego koszmaru, okazuje się, że ona nie chce ich zapomnieć...

- Tak. Nie chce.

- Jest pytanie – dlaczego nie chce. No i wiele innych pytań... Dużo miejsca do myślenia. Proszę mi jeszcze powiedzieć, czy po sukcesach *RuRu* zamierza pani pisać książki, które zostaną przedstawione wydawcom książek dla dorosłych.

- Jak już mówiłam, według mnie, podział na książki dla dzieci i dla dorosłych jest podziałem sztucznym.

- A jakie książki czytała pani swoim wnukom?

- Moją ulubioną książką, którą czytałam swoim wnukom był *Fantastyczny Pan Lis* Roalda Dahla

- Podobała się?

- Tak, bardzo się podobała! Nie jestem w stanie czytać głośno książek, które nie są świetnie napisane. A ta książka dla mnie jest wzorem.

- A co takiego się pani tam podoba. Dlaczego to jest wzór?

- Podoba mi się oczywiście konstrukcja. I na przykład postać lisa. Z jednej strony jest przestępcą a z drugiej strony jest uciskany i bardzo dba o rodzinę. Jest egocentrykiem, lubi jak go wszyscy podziwiają (jak żona go podziwia) i chwałę (przypomina mi się mój tata), a z drugiej strony jest bardzo odważny i skłonny do poświęceń. Postaci farmerów też są ciekawe...

- Czyli pewna niejednoznaczność. Dziecko musi sobie wszystko samo poustawić.

- Tak. Samo... Musi sobie poustawić samo.

- Daje pani przestrzeń do samodzielnego myślenia, szukania ocen... W postaci lisa są takie cechy, które chciałaby pani ewentualnie zaszczyć...

- Nie, nie, nie! Nie chciałabym niczego zaszczyć...

- No może nie zaszczyć, ale chciałaby pani, by dziecko zwróciło na nie uwagę...

- Nie, nie. Po prostu ta książka mnie osobiście, za każdym razem, gdy ją czytam, sprawia wielką przyjemność. Bardzo ją lubię.

- Dzieci też mogą ją lubić. To przyjemność obcowania ze świetną konstrukcją i z ciekawymi, niejednoznacznymi postaciami?

- Może tak. Jedyńą książką, którą pisałam wyłącznie dla dzieci był *Mój tata z obcej planety*, a potem doszłam do wniosku, że ona jest zbyt straszna dla dzieci...

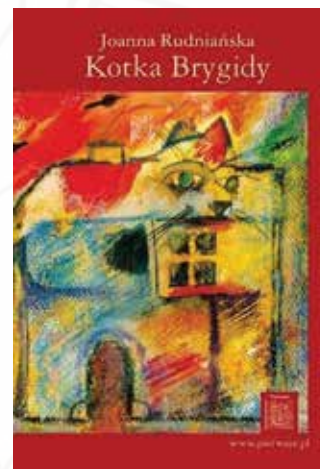
- Bo ona jest straszna.

- Prawda? Ona jest koszmarna...

- Dla mnie jest w tej książce (napisałam recenzję na swoim blogu) rzeczywistość przedstawiona w postaci gry, w którą wchodzi czytelnik. Czytelnik siedzi jakby w środku gry...

- Tak, tak...

- Przechodzi przez kolejne poziomy-sytuacje, z którymi musi sobie, zwykle intuicyjnie (jak we współ-



czesnych grach) poradzić i towarzyszy mu strach. Tak, jak bywa w grach.

- Kiedyś w czasie wakacji moje dzieci czytały tę książkę swoim dzieciom, moim wnukom i one się bały. Było mi aż głupio...

- Ale czy strach nie może być w pewnym sensie budujący?

- Nie wiem... Z jednej strony piszę książkę o Holocauście, która nie przeraża, a z drugiej strony piszę książkę fantasy, która powoduje lęk.

- Fantasy?... Bo ja wiem, czy fantasy?... Może... Choć chyba i tak, i nie... Tam jest tak wszystko przemierzane – obrazy wojny, toczącej się blisko nas, elementy gry, w którą się wchodzi... Jesteśmy w świecie realnym, w który się wkradają kosmary. Wydaje mi się, że ta książka, tak podobna do gry, może być bardzo atrakcyjna dla współczesnych młodych czytelników, chętnie angażujących się w gry... Daje dużo do myślenia poprzez obecność problemów, które są tak ważne i tak blisko nas...

- Może... Tylko, że ja tę książkę pisałam dwadzieścia lat temu, kiedy jeszcze młodzi tak nie grali. (uśmiech). Dopiero zaczynali...

- Ale widocznie miała pani przeczucie... Takie światło...

- Światło?... Hm... (uśmiech)

- Bardzo dziękuję za czas i rozmowę!

Joanna Rudniańska – pisarka, z wykształcenia matematyczka, autorka dziewięciu książek, uznawanych często za książki dla dzieci. Jej książki zawsze stają się wydarzeniem. Laureatka m.in. Międzynarodowej Nagrody im. Janusza Korczaka (za *Rok smoka* w 1992 r.) i Nagrody Książka Roku (za *Kotkę Brygidy* w 2007 r.). W roku 2019 wydała powieść *Sny o Hiroszimie* oraz zbiór opowiadań *RuRu*, obie książki są skierowane do czytelników dorosłych.

BIBLIOTEKO, bądź EKO!

W południowej części województwa lubuskiego leży miasto Żary. Określane jest mianem Stolicy Polskich Łużyc oraz polską bramą do Parku Mużakowskiego znajdującego się na liście światowego dziedzictwa UNESCO. W 2020 r. przypadło 760-lecie lokacji miasta. Liczne zabytki są sukcesywnie odrestaurowywane. Wśród modernizujących się instytucji króluje Miejska Biblioteka Publiczna.

Instytucja kultury w procesie zmiany

Trudno nie zauważyć ustawicznych przeobrażeń zachodzących na zewnątrz i wewnątrz budynku żarskiej księżnicy. Obiekt, z widokiem na miejskie zabudowania i park, przyciąga wzrok. Nie można przejść obojętnie obok takiej placówki. Do Miejskiej Biblioteki Publicznej w Żarach chętnie przybywają goście, a przede wszystkim mieszkańcy, co znajduje odzwierciedlenie w rosnącej liczbie wypożyczeń i udostępnień. W roku 2019 liczba zbiorów wypożyczonych wzrosła o ponad 12 tys., udostępnionych o ponad 2 tys.

Dyrektor placówki konsekwentnie realizuje od kilku lat wizję biblioteki przyjaznej, otwartej na nowe możliwości i zmieniającą się rzeczywistość, ale jednocześnie zachowującej i realizującej to, co świadczy o wyjątkowości MBP w Żarach. Obserwując modernizację, poczynając od elewacji zewnętrznej, poprzez remonty poszczególnych agend, unowocześnianie ich aranżacji i poszuki-

wanie funkcjonalnych lokalizacji, aż po wyposażenie i różnicowanie zasobów oraz usług – odnosi się wrażenie nieustannie trwającego procesu zmiany, a jednocześnie towarzyszy tej instytucji stałość, szacunek dla tradycji, pewność kontynuowania tego, co w bibliotece najlepsze.

Tu mieszkam, tu zmieniam EKO

Współczesna, prężnie funkcjonująca biblioteka wymaga nakładów finansowych adekwatnych do swojego potencjału. Potrzeby w tym obszarze rzadko zaspokaja budżet organizatora, stąd konieczność pozyskiwania dodatkowych środków. Dotacja z Fundacji Santander w ramach konkursu „Tu mieszkam, tu zmieniam EKO” umożliwiła przygotowanie wyjątkowych dekoracji w Wypożyczalni Ogólnej Miejskiej Biblioteki Publicznej w Żarach.

Na jasnych ścianach, między regałami i przy stanowiskach pracy, pojawiły się żywe obrazy – panele z mchu. Każdy niepowtarzalny, z innym wzorem i kompozycją odcieni zieleni, a zarazem z zachowaniem pełnej symetrii gwarantującej spójność finalnego efektu. EKO aranżację uzupełniły starannie dobrane odmiany paproci, których naturalny kolor i bogactwo kształtów liści pięknie kontrastują z gustownymi białymi donicami.

Od 2020 r. do żarskiej biblioteki przychodzi się jak po zdrowie, nie tylko ze względu na zasoby i bezcenne rozmowy z bibliotekarzami, ale również z uwagi na jakość powietrza. Jest to pierwsza taka ekologiczna inwestycja w lubuskiej sieci bibliotek.

Mech chrobotka reniferowego nie potrzebuje pielęgnacji. Nie wymaga praktycznie żadnej



BIBLIOTEKA - SPÓŁNOCNA

▶ Fot. w artykule z archiwum biblioteki



obsługi, podlewania ani przycinania. Dzięki właściwościom antystatycznym nie przyciąga kurzu, co wyklucza konieczność czyszczenia. Za to ma wiele zalet! Zachowuje naturalną soczystą zieleni w powietrzu o wilgotności na poziomie 40%, co odpowiada wskaźnikom zapewniającym dobre samopoczucie osobom przebywającym w danym pomieszczeniu. Można zatem uznać nasycenie barwy ściennych paneli za miernik wilgotności powietrza w agendzie bibliotecznej. Ponadto dobroczynna roślina przez cały cykl wchłaniania i uwalniania wilgoci z otoczenia filtruje cząsteczki powietrza, oczyszczając je! Zbawienne oddziaływanie żywych obrazów wspierają paprocie – dobrze znane, i choć znacznie bardziej wymagające w utrzymaniu – również przyjazne dla człowieka: oczyszczają

jące powietrze i łagodzące promieniowanie z urządzeń elektrycznych, co w przypadku nowoczesnej biblioteki, w której komputerów i elektroniki nie brakuje – wydaje się nie mniej istotne.

Mech i paprocie w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Żarach w przemyślanych zestawieniach zwracają uwagę. Swoją zielenią – w połączeniu z białymi regałami, ramami i doniczkami – wywołują wrażenie porządku i harmonii. Uspokajają umysł, redukują stres, dają poczucie komfortu i przyjemności. Te wszystkie składowe wzmacniają potrzebę kolejnej wizyty w bibliotece. Tym samym rośliny stają się sprzymierzeńcami bibliotekarzy, którzy po pierwsze czerpią przyjemność z pracy w EKO pomieszczeniu, po drugie – mogą liczyć na częstsze odwiedziny czytelników, co zawsze cieszy i przekłada się na szereg wskaźników w analizie funkcjonowania placówki.

Społeczność na rzecz biblioteki

EKO aranżacja nie byłaby tak efektowna, a może w ogóle straciłaby sens, gdyby gruntowny remont nie objął całego pomieszczenia Wypożyczalni Ogólnej, wraz z zakupem nowego wyposażenia. Dzięki wsparciu czytelników i determinacji kadry zabiegającej o podpisy, MBP w Żarach pozyskała 50 tys. zł z Budżetu Obywatelskiego na zakup regałów.

W odmalowanym pomieszczeniu pojawiły się funkcjonalne, solidne meble. Zaprojektowane pod potrzeby konkretnej biblioteki i jej użytkowników. Ich nieskazitelna biel koresponduje z estetyką odświeżonych ścian i sufitu, nowymi roleta-





MBP

OPRACOWANIE

BIBLIOTEKA

mi i wykładziną podłogową. Doświadczony zespół biblioteki zadbał o każdy szczegół! Mając na uwadze nie tylko wypożyczanie, ale i realizowane wydarzenia, postarali się, by zmodernizowana agenda była przyjazna i wielofunkcyjna, i jak najlepiej służyła mieszkańcom. W związku z tym część regałów została wyposażona w kółka. Mobilne meble umożliwiają wygospodarowanie dodatkowego miejsca i w miarę swobodną aranżację mniejszych lub większych przestrzeni. Z myślą o czytelnikach zmodyfikowano także ustawienie księgozbioru, zwracając przy tym szczególną uwagę na jego aktualność i atrakcyjność.

Pistacjowe siedziska stanowią ważny dodatek do regałów, istotny element wyposażenia, a ich delikatny przyjemny dla oka jasny odcień zieleni jest zdecydowanie inspirowany przyrodą. Symbolizuje dbałość o środowisko. Pistacjowe puffy, żywe, zielone obrazy i białe regały w jasnych wnętrzach sprzyjają EKO wrażeniom w EKO bibliotece!

Najlepszy adres w mieście

Ulica Wrocławska 11 jest jednym z ważniejszych adresów w Żarach. Biblioteka Publiczna, o której niegdyś mówiono: „oaza dla regionalnych twórców”, nie wychodzi z mody. Wręcz przeciwnie – jest na bieżąco z najnowszymi trendami, nie tylko w zakresie ekologii. Zwraca uwagę, czasami zaskakuje, przyciąga. Dyrekcja, podczas Jubileuszu 70. urodzin MBP, mówiła: *Praca bibliotekarza to nieustanny rozwój, to poszukiwanie innowacyjnych propozycji dla zmieniających się potrzeb czytelników, czego przykładem jest np. możliwość korzystania*

z platformy Legimi oferującej czytelnikom bezpłatne ebooki, ale w tym pędzie jest też czas na spotkanie z tradycyjną książką i tego właśnie uczymy, tę więc chcemy kultywować.

Tam, gdzie klasyka łączy się z nowoczesnością, prostota i estetyka z nutką nonszalanckiej i szczyptą wdzięku, kwintesencją może być tylko biblioteka, do której przychodzi się z przyjemnością.

Warto dodać, że przy Miejskiej Bibliotece Publicznej w Żarach rozciąga się Park Kultury i Nauki, jest także muszla koncertowa i szafka bookcrossingowa... ale to już opowieść na inny artykuł.

Monika Simonjetz



Ekoteka młodego człowieka w rybnickiej bibliotece

Od lipca 2020 r. w przestrzeni rybnickiej biblioteki odbywają się ekologiczne warsztaty dla dzieci i młodzieży w ramach realizacji projektu „Letnia ekoteka młodego człowieka”. Bazując na literaturze ekologicznej, kreatywności i wiedzy prowadzących, zorganizowano zajęcia dotyczące: segregacji śmieci, smogu, recyklingu. Odbyła się wycieczka do lasu z wykwalifikowanym pracownikiem Nadleśnictwa, podczas której sprzątano śmieci, nadarzyła się okazja do przejechania się kolejką wąskotorową, posadzono także drzewo czytelników.

Efekty cotygodniowego uczenia się dobrych praktyk ekologicznych utrwalano, tworząc prace plastyczne, ilustracje do Kamishibai, tzw. mobile ze starych mebli bambusowych oraz makulatury. Hitem okazały się warsztaty tworzenia naturalnych kosmetyków, które uczestnicy mogli zabrać do domów. Zaproszono Teatr Niewielki z Krakowa ze spektaklem „Dusza lasu”. Przedstawienie poruszyło wiele ważnych kwestii ekologicznych. Spektakl pokazał sposoby ochrony lasu. Jego przesłaniem była zachęta do sadzenia drzew. Finałem spotkań ekologicznych była gra mobilna „Wpław po Skarb” Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Rybniku, która w ciekawej formie rozprawiła się z mitami na temat picia wody z kranu i na pewno poszerzyła wiedzę uczestników na temat wody. Owocem



spotkań ekologicznych z dziećmi jest wystawa prac uczestników projektu, którą można obejrzeć w Oddziale dla Dzieci i Młodzieży w Bibliotece Głównej przy ul. Szafranka 7 w Rybniku.

Wystawa składa się z prac dzieci ze Stowarzyszenia 17-stka, które uczestniczyły w ekologicznych warsztatach. Ekspozycja podzielona jest tematycznie:

- ▶ **Kamishibai** – inspiracją do zajęć była książka Zofii Staneckiej *Misja Inspektora Maskonura*. Bazując na jej tekście, uczestnicy mieli za zadanie stworzyć własne ilustracje do teatrzyku Kamishibai. Tematyka książki i zajęć nawiązywała do ekologii, a konkretniej – do segregacji śmieci.



- **Recyklingowe historie** – punktem wyjścia do plastycznych zabaw była książka Iwony Chmielewskiej *Cztery zwykłe miski*. Książka ta została wykonana z papierów i nikomu niepotrzebnych książek, czyli makulatury. Uczestnicy mieli za zadanie stworzyć pracę plastyczną przy użyciu czterech wyciętych z szarego papieru misek.
- **Skok na smog** – warsztaty na temat smogu, aktualnego problemu wszystkich rybniczian, dały początek twórczej pracy i stworzeniu rysunków pokazujących „jak jest” i „jak mogłoby być”.
- **Bajki w zielonych sukienkach** – każdy uczestnik wcielił się w rolę projektanta i stworzył z odpadków ruchomą dekorację, czyli tzw. *mobile*. Do pracy wykorzystano kartony po meblach, patyki bambusowe, niepotrzebne słomki, stare kartki z maszynopisem oraz szary sznurek. Warsztaty były inspirowane literaturą: *Kłopoty w mieście niepotrzebnych opakowań* Anny Mikity, *Śmieci – najbardziej uciążliwy problem na świecie* wyd. Babaryba, „DESIGN” Ewy Solarz.

Efektom cyklicznych warsztatów ekologicznych i zmiany odbiorcy projektu (z powodu pandemii

zaproszono do współpracy dzieci z rybnickiego Stowarzyszenia 17-stka i projekt zrealizowano w stałej grupie) jest nabycie przez uczestników (nierzadko z rodzin o niższym statusie społecznym i ekonomicznym, z rodzin wykluczonych społecznie, rodzin ubogich) nowych, niezwykle przydatnych kompetencji społecznych. Dobre praktyki ekologiczne dzieci przeniosą w codzienność, pokazując otoczeniu, z którego pochodzą, że

czasem niewielki gest proekologiczny budzi świadomość, że warto powalczyć o naszą planetę na poważnie.

Katarzyna Doliba



BIBLIOTEKA



ONLINE...

CZYLI KROŚNIEŃSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA W CZASIE PANDEMII

BIBLIOTEKA - GŁOSIMOSKO

Działalność Krośnieńskiej Biblioteki Publicznej to obok podstawowych funkcji udostępniania zbiorów również szeroka działalność kulturalno-edukacyjna. Mimo że wydawało się, że pandemia koronawirusa uniemożliwi bibliotece realizację działań animacyjnych kierowanych do użytkowników młodszych i tych nieco starszych, to bardzo szybko okazało się, że tak nie jest.

Bibliotekarze KBP od początku lockdownu podjęli szereg inicjatyw skierowanych do mieszkańców miasta i nie tylko – uczestnikami wielu internetowych wydarzeń były osoby z całej Polski – zmieniając tylko formę.

Większość z tych działań przybrała formę online – poprzez stronę internetową (www.kbp.kro-sno.pl) oraz prowadzone serwisy społecznościowe. Z propozycji KBP może korzystać każdy użytkownik internetu. Większość z tych działań odwołuje się do książek i zachęca do czytania.

posłuchać interpretacji utworów klasyki polskiej i światowej. W tym samym czasie uruchomiono biblioteczny e-teatr. W cyklu pn. **„Frunie w górę już kurtyna, przedstawienie się zaczyna!”**, dwa razy w tygodniu prezentowano spektakle przygotowane przez grupę teatralną KBP „Na Dobry Początek”, a także przedstawienia teatryku kamishibai.

W cyklu **„Biblioplastyczne inspiracje dla małych i dużych”** można było zobaczyć tutoriale pokazujące jak wykonać okolicznościowe dekoracje, korzystając z technik origami, makramy czy decoupage.

Z okazji Światowego Dnia Książki i Praw Autorów ogłoszono konkurs fotograficzny, w którym można było wysłać „selfie z książką”, fotografie bliskich w trakcie czytania, a także zdjęcia czytanych książek. Na konkurs pn. **„Co czytamy – jak czytamy? w czasie epidemii”** wpłynęło 67 zdjęć. Na fotografie opublikowane na Facebooku i stronie internetowej KBP zagłosowało 713 osób.

W formie online KBP realizowała również XVII Ogólnopolski Tydzień Bibliotek w dniach 8-15 maja – **„Zasmakuj w bibliotece”**. Wśród wydarzeń znalazły się m.in.: „Pyszny games room” – gra dla dzieci i rodziców oparta na książce Roalda Dahla *Charlie i fabryka czekolady*; „Zasmakuj w legendach” – głośne czytanie legend krośnieńskich Jana Tułika; „Smaczne kąski” – w formie infografiki zaprezentowano książki o jedzeniu i zdrowym żywieniu; „Zasmakuj w teatrze” – przedstawienia teatryku ka-



Już w marcu bibliotekarze KBP rozpoczęli realizację dwóch cykli „czytań” dla dzieci pn. **#czytajwdomualuchowi** oraz **#czytajwdomustarszakowi**. W sumie w 36 odcinkach dzieci mogły

mishibai; „Baśniowa podróż kulinarna” – gra typu LARP oparta na filmie animowanym „Klopsiki i inne zjawiska pogodowe”; „Zasmakuj w przepisach – książki kucharskie dawniej i dzisiaj” – webinarium na temat kulinarnych publikacji dostępnych w internecie i w formie drukowanej; „Zasmakuj w wierszach” – animacja wiersza Jana Brzechwy *Na straganie*.

Specjalną ofertę online KBP przygotowała na czas tegorocznych wakacji. W cyklu pn. **„Zwierzakowakacje”** można było obejrzeć 9 inscenizacji przygotowanych przez bibliotekarzy w oparciu o literaturę o zwierzętach.

Dużym zainteresowaniem cieszył się cykl pn. **„Bibliolaboratorium”** przygotowany przez pracowników Oddziału dla Dzieci, w którym prezentowane są doświadczenia i eksperymenty, możliwe do przeprowadzenia w domu, za pomocą substancji i przedmiotów codziennego użytku. I tak np. dzieci mogą sprawdzić jak „wędruje” woda, jak w domu zrobić wulkan albo jak działa ciecz newtonowska.

W każdy czwartek proponowaliśmy cykl quizów i zabaw pn. **„Zagadkowe lato z książką”** – głównie za pośrednictwem Facebooka.

Natomiast w formie podcastów pracownicy Czytelni Główniej KBP przygotowali cykl pn. **„Znani i mniej znani krośnianie”**, w ramach którego można posłuchać o krośnianach i ich wkładzie w rozwój miasta – m.in. Stanisławie Bergmanie, Janie Szczepaniku, Michale Mięśowiczu czy Robercie Portusie.

KBP, podobnie jak w poprzednich ośmiu edycjach, zrealizowała również w tym roku **Narodowe Czytanie**, tym razem w wersji online. 5 września wyemitowano 8 filmów, na których fragmenty *Ballady* Juliusza Słowackiego czytała młodzież szkolna i bibliotekarze księżnicy krośnieńskiej. Imprezy odbyły się na rynku miasta, w plenerach, a także w pomieszczeniach biblioteki.

Wszystkie onlinowe wydarzenia KBP publikuje na swoim kanale na YouTube – <https://www.youtube.com/KBPKrosno> oraz fanpage'u – <https://www.facebook.com/KBPKrosno>, a większość jest dostępna na stronie – www.kbp.krosno.pl

W czerwcu KBP rozpoczęła również realizację projektu pn. **„Wirtualne biblioinspiracje – od czytania do działania”** z programu „Kultura w sieci” dofinansowanego ze środków Narodowego Centrum Kultury – wszystkie wydarzenia zrealizowano w formie online! i cały czas dostępne są na kanale YouTube.

W ramach tego projektu przez całe wakacje prezentowaliśmy cykl „czytań” dla dzieci pn. **„Czy-**



tamy klasykę – krośnianie dzieciom”, w którym znane osoby w mieście – m.in. prezydent Krosna Piotr Przytock, przewodniczący Rady Miasta Krosna Zbigniew Kubit, Komisji Kultury Anna Dubiel, rzecznik prasowy RDLP Edward Marszałek i in., czytali bajki i baśnie, m.in. braci Grimm i H. Ch. Andersena.

Na początku czerwca odbył się **wykład** dra Piotra Mareckiego, który stanowił wprowadzenie do alternatywnych form popularyzacji twórczo-



MP

BIBLIOTEKA - GRODOWSKO

▲ Fot. w artykule z archiwum biblioteki



ści literackiej. P. Marecki, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, omówił m.in. definicje i terminy związane z literaturą cyfrową i eksperymentalną i przedstawił zrealizowane projekty wpisujące się w ten nurt.

Również w czerwcu odbył się wykład/warsztat tworzenia opowieści ph. „**Tak się opowiada...**”, który prowadziła Joanna Sarnecka antropolożka kultury, opowiadaczka w założonej przez siebie grupie „Opowieści z Walizki”.

W ramach tego projektu powstaje również wideoblog pn. „**MAGIEL książkowy**”. Wideoblog na kanale YouTube tworzą pracujące w KBP Małgorzata Jasiewicz i Elżbieta Staroń, które w cotygodniowych odcinkach (do tej pory ukazało się 20) prezentują wartościowe książki dla dzieci, młodzieży i dorosłych.

Beneficjentami projektu byli również bibliotekarze uczestniczący w dwóch szkoleniach online: „**Jak zorganizować spotkanie online w bibliotece**” oraz „**Animacja i promocja czytelnictwa w przestrzeni wirtualnej**”. Uczestnicy warsztatów poznali poszczególne etapy procesu organizacji wydarzeń czytelniczych online, oraz wiele stron i aplikacji przydatnych do tworzenia quizów, gier, blogów, vlogów, ankiet itp. W szkoleniach uczestniczyli bibliotekarze z Krośnieńskiej Biblioteki Publicznej oraz bibliotek samorządowych z powiatu krośnieńskiego.

W projekcie znalazły się również **spotkania autorskie** – zrealizowane w okresie września i października. I tak wirtualnie można było spotkać się z Małgorzatą Rejmer, Mają Wolny, Jakubem Małeckim, a dzieci z Joanną Olech (spotkanie prowadziła Barbara Gawryluk) i Anną Onichimowską.

Wszystkie realizowane w ramach tego projektu wydarzenia są cały czas dostępne poprzez stronę: https://www.kbp.krosno.pl/aktualnosc-653-wirtualne_biblioinspiracje_od_czytania.html

KBP oferuje również swoim użytkownikom zbiory elektroniczne i zapewnia dostęp do dwóch baz książek elektronicznych tj. Legimi i IBUKLibra (dostęp do serwisów za pośrednictwem kodów przesłanych czytelnikom KBP pocztą elektroniczną).

Monika Machowicz

Co z wydawnictwem Polska Press?

Do UOKiK wpłynął wniosek PKN ORLEN w sprawie przejęcia wydawnictwa Polska Press. Ta transakcja ma na celu, wg prezesa Orlenu Daniela Obajtka, poszerzenie działalności koncernu naftowego o nową dla jego firmy sferę działalności wydawniczej, marketingowej i promocyjnej.

Polska Press to potentat wydawniczy: wydaje 20 z 24 dzienników lokalnych w Polsce, ok. 100 lokalnych tygodników, 2 miesięczniki, 4 dodatki telewizyjne, bezpłatne gazety miejskie, 500 portali internetowych. Zatrudnia ok. 2400 pracowników, ma 6 drukarni, jest największym dostawcą treści online, zajmuje 9 miejsce w sieci. Funkcjonuje w 15 województwach w kraju. Jest wydawcą takich tytułów jak: „Polska The Times”, „Dziennik Bałtycki”, „Dziennik Polski”, „Express Ilustrowany”, „Echo Dnia”, „Dziennik Zachodni”, czy „Tygodnik Podhalański”.

Pytanie jak potoczą się dalsze losy grupy Polska Press ma charakter otwarty...

BIBLIOTECZNY ESCAPE ROOM „NARODOWE CZYTANIE – POZNAJ JEGO HISTORIĘ”

W KSIĄŻNICY PEDAGOGICZNEJ W KALISZU

Nasza wielka poetka Wisława Szymborska powiedziała, że „Czytanie książek to najpiękniejsza zabawa, jaką sobie ludzkość wymyśliła”. Kierując się tym mottem polskiej noblistki Książnica Pedagogiczna im. Alfonsa Parczewskiego w Kaliszu od

Narodowe Czytanie rozpoczęło się od spotkania z uczniami i nauczycielami Szkoły Podstawowej nr 2 im. Jana Pawła II w Kaliszu w przestrzeni wirtualnej przy wykorzystaniu platformy ZOOM. Po powitaniu wszystkich uczestników przez dyrekcję biblioteki i wysłuchaniu wystąpień przedstawicieli Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego uczniowie zapoznali się z krótką historią Narodowego Czytania. Następnie wysłuchali pierwszego aktu *Baladyny – Dramatu w Pięciu Aktach* Juliusza Słowackiego, która była lekturą Narodowego Czytania w 2020 r. Do zaprezentowania fragmentu tego wspaniałego dzieła zostali zaproszeni bibliotekarze Książnicy Pedagogicznej w Kaliszu w towarzystwie gościa specjalnego, dr. Macieja Michalskiego, nauczyciela Szkoły Podstawowej nr 18 im. J. Kusocińskiego w Kaliszu oraz metodyka Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli w Kaliszu. Także młodzież uczestnicząca w spotkaniu aktywnie włączyła się w obchody Narodowego Czytania w Książnicy, prezentując współczesną wersję dramatu z opowiadania Marka Stelara *Upadek*.

Biblioteczny escape room pt. „Narodowe Czytanie – poznajmy jego historię” to moment połą-

2018 r. aktywnie włącza się w organizację akcji Narodowego Czytania pragnąc, aby czytanie szło w parze z dobrą zabawą.

Akcja Narodowego Czytania to wspaniała inicjatywa i sposób promowania czytelnictwa, którą zapoczątkował Prezydent RP Bronisław Komorowski w 2012 r., wspólną lekturą *Pana Tadeusza* Adama Mickiewicza.

Tegoroczna odsłona tej akcji dla wielu bibliotekarzy i bibliotek była wyjątkowa. Z uwagi na trwającą pandemię koronawirusa część zaplanowanych wydarzeń odbyła się w przestrzeni wirtualnej, natomiast pozostałe z zachowaniem reżimu sanitarnego w bibliotekach i domach kultury w całej Polsce. Nie inaczej było także w kaliskiej Książnicy.



OSIMODORS - WYALOTAB
BIBLIOTEKA



czenia zabawy z czytaniem. Escape room został przygotowany w przestrzeni wirtualnej przy wykorzystaniu różnego rodzaju narzędzi i aplikacji TIK i skierowany nie tylko do młodzieży uczestniczącej w spotkaniu, ale także do wszystkich zainteresowanych. Składał się z 8 zagadek mających na celu zaprezentowanie najwybitniejszych dzieł polskiego piśmiennictwa, które były lekturami Narodowego Czytania w minionych latach. Po krętych drózkach historii Narodowego Czytania wszystkim śmiałkom, którzy zechcieli rozwiązać ten biblioteczny escape room pomagała bibliotekarka Róża, kart-

Zwieńczeniem tego wyjątkowego spotkania był film zamieszczony na kanale YouTube biblioteki.

Kaliska Książnica, organizując różnego rodzaju akcje i spotkania czytelnicze, nie zapomina także o kaliskich seniorach. Tak było i tym razem. W ramach obchodów Narodowego Czytania w Książnicy zaproszono grupę seniorów do wspólnego czytania wybranych fragmentów dramatu Juliusza Słowackiego. Ponadto każdy uczestnik spotkania mógł odcisnąć pamiątkową pieczęć dziesiątej edycji Narodowego Czytania na swoim egzemplarzu *Balladyny* lub specjalnie przygotowanej na tę okazję grafice. Aby jak najdłużej trwać w klimacie wydarzenia w czytelnicy Książnicy do końca września br. każdy odwiedzający bibliotekę mógł odcisnąć odcisk pieczęci.

Wspaniałym podsumowaniem wszystkich działań Książnicy Pedagogicznej w Kaliszu w ramach dziesiątej odsłony Narodowego Czytania było otrzymanie w ostatnich dniach października listu z podziękowaniami Pary Prezydenckiej za udział w Narodowym Czytaniu *Balladyny* Juliusza Słowackiego wraz ze specjalnie wydanym z tej okazji egzemplarzem tegorocznej lektury.

Niech ten cenny upominek cieszy oczy wszystkich czytelników Książnicy Pedagogicznej w Kaliszu i będzie inspiracją do kolejnych działań podczas dziesiątej już odsłony Narodowego Czytania, wówczas w roli głównej wystąpi utwór Gabrieli Zapolskiej *Moralność pani Dulskiej*.

Róża Pomiecińska
Książnica Pedagogiczna
im. A. Parczewskiego w Kaliszu



ka papieru i ołówek. Na pierwszych pięć osób, które poprawnie rozwiązały wszystkie zagadki i poznały czterocyfrowy kod do komnaty upominków, czekały drobne nagrody rzeczowe. Biblioteczny escape room „Narodowe Czytanie – poznaj jego historię” dostępny jest na profilu facebookowym biblioteki.

MIŁOŚĆ DO CZYTANIA JEST PREZENTEM NA CAŁE ŻYCIE!

Projekt „Mała Książka – Wielki Człowiek” w bemowskiej bibliotece

W naszych placówkach bibliotecznych na Bemowie na każdego Małego Czytelnika w wieku przedszkolnym czeka wyjątkowa Wyprawka Czytelnicza. To efekt udziału w projekcie realizowanym przez Instytut Książki w ramach ogólnopolskiej kampanii promującej czytelnictwo „Mała Książka – Wielki Człowiek” we współpracy z bibliotekami publicznymi.

– Najwyższy czas przygotować się na długie jesienne wieczory i popołudnia, podczas których nie powinno zabraknąć dobrej książki – dla rodzica i dla dziecka. Warto zatem udać się do naszej biblioteki, gdzie na każdego Małego Czytelnika w wieku przedszkolnym czeka wyjątkowa Wyprawka Czytelnicza. Pamiętajmy, że miłość do czytania jest prezentem na całe życie! – podkreśla dyrektor Anna Fiszer-Nowacka. W tym roku do projektu zgłosiło się 5861 bibliotek posiadających oddziały dziecięce – to o ponad 700 placówek więcej niż w roku ubiegłym i aż 75% wszystkich bibliotek publicznych w Polsce. Zasady projektu są bardzo proste. Za każdą wizytę w bibliotece, zakończoną wypożyczeniem minimum jednej książki z księgozbioru dziecięcego, Mały Czytelnik otrzyma naklejkę. Po zebraniu dziesięciu zostanie uhonorowany imiennym dyplomem potwierdzającym jego czytelnicze zainteresowania. Przedszkolak otrzyma także drobny czytelniczy upominek. W Wyprawce znajdą coś dla siebie także rodzice – przygotowana dla nich broszura informacyjna przypomni o korzyściach wynikających z czytania dzieciom oraz podpowie, skąd czerpać nowe inspiracje czytelnicze. Dzięki akcji dziecko pozna bibliotekę jako miejsce na czytelniczej mapie dzieciństwa i zostanie pełnoprawnym uczestnikiem życia kulturalnego. Wyprawka Czytelnicza zawiera książkę *Pierwsze czytanki dla...* i broszurę dla rodziców *Książką połączyć*, czyli

przedszkolak idzie do biblioteki oraz Kartę Małego Czytelnika do zbierania naklejek za wypożyczone książki. W gronie autorów książki znajdziemy m.in. Joannę Papużyńską, Wandę Chotomską, Czesława Janczarskiego czy Hannę Januszewską. W publikacji obecni są również: Liliana Bardijewska, Zofia Stanecka, Anna Onichimowska, Małgorzata Strzałkowska, Adam Bahdaj, Michał Rusinek, Agnieszka Frączek, Joanna Kulmowa, Marcin Brykczyński, Jan Twardowski i Grzegorz Kasdepke – twórcy tak różni, jak różne są perspektywy spoglądania na świat. Broszura dla rodziców stanowi praktyczny poradnik o korzyściach wypływających z codziennego czytania dziecku i odwiedzania z nim biblioteki. Dzięki broszurze rodzice dowiedzą się, dlaczego literatura pełni tak ważną rolę w zrównoważonym, zdrowym rozwoju dziecka, znajdą też wiele czytelniczych porad i inspiracji.

(biblhem)



BIBLIOTEKA - GŁODOWIECKO

W bibliotece publicznej na Pradze-Południe w Warszawie dużo się dzieje. . .

W sobotę 10 października 2020 r. miała miejsce kolejna edycja Nocy Bibliotek na Pradze-Południe. Dla Biblioteki Publicznej im. Zygmunta Jana Rumla było to wydarzenie niezwykle, ponieważ po raz pierwszy wszystko odbyło się w sferze wirtualnej. Warto wspomnieć, że motto tegorocznej edycji brzmiało „**Zdrowy klimat na czytanie**”. Powyższe zdanie miało nawiązywać do oficjalnego hasła Nocy Bibliotek („**Klimat na czytanie**”) oraz myśli przewodniej organizowanego od ponad 10 lat przez bibliotekę festiwalu czytelniczego „**PRA-Gnienie czytania. Czytaj na zdrowie**”), który nie mógł się odbyć ze względu na okoliczności związane z pandemią. Oczywiście, jak przystało na takie wydarzenie, wrażeń było co niemiara! Noc Bibliotek rozpoczęła się wraz z ogłoszeniem wyników Wakacyjnego Bingo Książkowego oraz informacji na temat konkursu „Lato z Pippi”. Następnie miał miejsce najważniejszy punkt tego wieczoru,

wowej nr 246 im. I Warszawskiej Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki przedstawiające Grzegorza Kasdepke oraz okładki jego książek. Uczniowie tej szkoły byli również autorami niektórych pytań do pisarza. Ostatnim punktem programu były trzy różnorodne warsztaty organizowane we współpracy z Fundacją Nadwiślańskiego Uniwersytetu Dziecięcego (realizowane w ramach Budżetu Obywatelskiego m.st. Warszawy). Dzięki nim uczestnicy Nocy Bibliotek dowiedzieli się więcej na temat oddziaływania suplementów diety, funkcjonowania tzw. konizmów w języku polskim oraz stosowania alternatywnych metod czytelniczych, w tym np. alfabetu Braille’a czy substytucji sensorycznej. Odbiorcy chętnie oglądali wyżej opisane transmisje. Można zatem uznać, że tegoroczna Noc Bibliotek, pomimo ograniczeń, była bardzo udana!

Przepis na książkę. Czytelnicy gotują

Adzika, lasagne ze szpinakiem, sernik bez sera, banany z cukru pudru... Brzmi smacznie, prawda? To tylko część pomysłów na dania i desery zebranych w niezwyklej publikacji **Przepis na książkę. Czytelnicy gotują**, będącej efektem współpracy mieszkańców stolicy oraz Biblioteki Publicznej w Dzielnicy Praga-Południe m.st. Warszawy. Pierwsze informacje o tej inicjatywie pojawiły się podczas wiosennego lockdownu. Pracownikom biblioteki zależało na zaproponowaniu działania, które połączyłoby tematykę kulinarną i zdrowia. Dzięki wspólnym staraniom w kilka miesięcy powstała kolorowa i oryginalna książka, pełna autorskich przepisów od mieszkańców Warszawy oraz ich historii związanych z pozyskiwaniem receptur. W *Przepisach na książkę. Czytelnicy gotują* każdy znajdzie coś dla siebie, bez względu na to czy jest wielbicielem potraw tradycyjnych albo bezmięsnych, czy też amatorem kuchni świata. Z powodu pandemii publikacja została wydana wyłącznie w wersji elektronicznej i jest dostępna do pobrania za darmo na stronie biblioteki www.bppragapd.pl.



czyli spotkanie autorskie z Grzegorzem Kasdepke, znanym twórcą literatury dziecięcej i Ambasadorem Dobrej Książki. Pisarz chętnie odpowiadał na pytania naszych czytelników dotyczących jego dzieciństwa, nowych publikacji czy tajemnic pracy. Podczas transmisji spotkania można było zobaczyć prace plastyczne uczniów ze Szkoły Podsta-

Sonia Wąsowska

KONKURS

„ULUBIONA KSIĘGARNIA WARSZAWY”

W końcu 2019 r. podczas rozmów autora artykułu z Ewą Tenderendą-Ożóg w redakcji „Biblioteki Analiz” powstał projekt konkursu warszawskich księgarń w formie plebiscytu czytelników realizowanego w trybie online (lista księgarń według danych z Ogólnopolskiej Bazy Księgarń, <https://obk.pik.org.pl/>). Projekt konkursu – omówiony z Polską Izbą Książki – został przedstawiony w końcu stycznia 2020 r. w Biurze Kultury Urzędu m.st. Warszawy wraz z wnioskiem o objęcie konkursu patronatem.

Okazało się, że nastąpiła koincydencja pomysłów – podobny zamiar powstał równolegle w Biurze Kultury. I w taki oto sposób sukces konkursu „Ulubiona Księgarnia Warszawy” (Oficjalna nazwa konkursu: Nagroda Prezydenta m.st. Warszawy „ULUBIONA KSIĘGARNIA WARSZAWY”) ma czterech ojców-współorganizatorów. Konkurs odniósł sukces – decyzja o kontynuowaniu konkursu w warunkach pandemii (decydowaliśmy przy zamkniętych księgarniach) i przesunięciu terminu na okres wakacji okazała się właściwa.

Finalne liczby konkursu:

- głosowano na **102 warszawskie księgarnie niezależne** umieszczone na stronie konkursu,
- w dniach od 9 lipca do 24 sierpnia 2020 r. otrzymano **21 214 głosów**,

- głosujący przesłali jednocześnie **4070 opinii** o księgarniach,
- odnotowano **168 676 odwiedzin strony konkursu**.

Oczywiście „nihil novi sub sole” – praojcem tego konkursu jest (trzymając się rodzinnych porównań) konkurs dla klientów księgarń zorganizowany przez PIK w 2014 r. pod nazwą „Moja Ulubiona Księgarnia”. Natomiast starszym kuzynem – coroczny plebiscyt na Księgarnie Roku organizowany od 2017 r. przez miasto Kraków (Krakowskie Biuro Festiwalowe).

Konkurs „ULUBIONA KSIĘGARNIA WARSZAWY” jednak w istotny sposób różni się od wymienionych poprzedników – obejmuje bowiem **wszystkie** (tzn. wszystkie te księgarnie, które zarejestrowały się w Ogólnopolskiej Bazie Księgarń <https://ulubionaksięgarnia.waw.pl/>). W czasie konkursu klienci zgłosili dwie niezarejestrowane w OBK księ-



Ulubiona Księgarnia
Warszawy

2020

PLEBISCYT WYNIKI GŁOSOWANIA DO POBRANIA KONTAKT

Lista 10 ulubionych księgarń wybranych w konkursie przez warszawianki i warszawiaków:

I Nagroda
🏆 Księgarnia Artystyczna Bookoff przy Muzeum nad Wisłą – 3579 głosów

II Nagroda
🏆 Tęfury – 3480 głosów

Wyróżnienia:
★ Antykwariat Gracowski Marek Łęczyński – 1558 głosów
★ Księgarnia Wzrzenie Świata – 1303 głosy
★ Księgarnia-Galeria Nieznany Świat – 1177 głosów
★ Turbulencje w Nowym Świecie Muzyki – 1078 głosy
★ Bajbuc – 953 głosy
★ Księgarnia Eureka – 754 głosy
★ Dwa Koty Saska Kępa – 749 głosów
★ Trzy Jele – 729 głosów

Zobacz film

Gratulacje!

Po raz kolejny mieszkańcy Warszawy zdecydowali, że są solidarni. W głosowaniu oddano ponad 21 tysięcy głosów. Czytelnicy mogli też podzielić się opiniami o ulubionych księgarniach – dzięki czemu wiele z nich miało więcej czasu i sposobów na czytanie. Autorów najchętniej czytanych książek nagrodzimy książkowymi upominkami.

garnie, które dopisano do listy konkursowej) **niezależne księgarnie warszawskie**.

W konkursie-plebiscycie ufundowano dwa rodzaje nagród:

- dziesięć księgarni (spośród ponad stu księgarni niezależnych), które uzyskały najwyższą liczbę głosów, otrzymało tytuł „Ulubiona Księgarnia Warszawy” oraz nagrody pieniężne ufundowane przez Urząd m.st. Warszawy (nadesłano ponad 21 tys. głosów),
- komisja konkursu po rozpatrzeniu ponad 4 tys. opinii o księgarniach nadesłanych przez głosujących, wyróżniła 24 opinie autorstwa 24 osób (wśród których było kilka osób spoza Warszawy!). Autorzy opinii otrzymali nagrody książkowe ufundowane przez Stowarzyszenie Księgarzy Polskich Okręg w Warszawie, Polską Izbę Książki i Bibliotekę Analiz, oraz upominki z Urzędu m.st. Warszawy.

Finał konkursu przewidywany był pierwotnie podczas otwarcia 11. Warszawskich Targów Książki w maju 2020 r. Niestety, pandemia COVID-19 (a raczej jej skutki) objęły cały kraj. WTK się nie odbyły, podobnie jak większość targów książki w kraju i Europie.

Kiedy na początku 2020 r. powstawał projekt tego konkursu jego celem było zwrócenie uwagi społeczności warszawskiej na lokalne księgarnie niezależne, na ich działania oraz na to, że są to miejsca bliskie kulturze – miejsca, w których można zyskać nie tylko fachową pomoc w wyborze lektur, lecz także spędzić ciekawie czas na rozmowie z księgarzem, czy też na organizowanych tam różnorodnych wydarzeniach kulturalnych. Nie przypuszczaliśmy wówczas, że konkurs stanie się częścią zmagania ze skutkami pandemii COVID-19. Zdecydowaliśmy się jednak realizować ten projekt, pomimo tak trudnych i nieprzewidywalnych uwarunkowań. Wprawdzie pandemia zahamowała prace organizacyjne w marcu i kwietniu, lecz w maju wznowiono je (w trybie wirtualnym) i 10 czerwca ukazało się zarządzenie prezydenta miasta w sprawie ustanowienia, trybu działania i organizacji Nagrody Prezydenta m.st. Warszawy pod nazwą „Ulubiona Księgarnia Warszawy”. Również w czerwcu zawarto porozumienie określające tryb działania i organizacji konkursu przez współorganizatorów zawierające regulamin konkursu.

Zgodnie z harmonogramem prac:

- 6 lipca wysłano mail o konkursie do warszawskich księgarni objętych konkursem (zawiada-

mając też o konkursie ponad 1800 księgarni w kraju zarejestrowanych w Ogólnopolskiej Bazie Księgarń),

- 9 lipca 2020 r. uruchomiona została strona konkursu <https://ulubionaksięgarnia.waw.pl/>, gdzie do 24 sierpnia (do godz. 24.00) można było głosować na wybraną księgarnię oraz przesłać (opcjonalnie) opinię na jej temat.

Jednocześnie ruszyła, profesjonalnie opracowana i sprawnie realizowana, kampania promocyjna urzędu miasta informująca o konkursie oraz zachęcająca do kupowania książek w warszawskich księgarniach niezależnych. Promocja konkursu była prowadzona przez cały okres głosowania, m.in. w komunikacji miejskiej oraz w mediach społecznościowych. Dla księgarni przygotowano plakaty i banery konkursowe.

Konkurs-plebiscyt „ULUBIONA KSIĘGARNIA WARSZAWY” to potrójny sukces: organizatorów, czytającej Warszawy, a także – *last but not least* – księgarni, które skutecznie „aktywizowały” swoich klientów. Zainteresowanie konkursem przerosło oczekiwania organizatorów – 14 lipca, po pięciu dniach od startu konkursu, otrzymano 2990 głosów oraz 806 (!) opinii o księgarniach (niektóre dość obszernie). Odnotowano wówczas ponad 15 tys. odwiedzin strony konkursu. Tak duży przyrost opinii o księgarniach spowodował przyspieszenie prac komisji, której pierwsze (wirtualne) spotkanie odbyło się 15 lipca.

LAUREACI KONKURSU

- **Pierwsza nagroda** (20 tys. zł): Księgarnia Artystyczna Bookoff przy Muzeum nad Wisłą – 3579 głosów
- **Druga nagroda** (10 tys. zł): Tajfuny – 3460 głosów

Wyróżnienia (po 6 tys. zł):

- Antykwariat Grochowski Marek Łączyński – 1558 głosów
- Księgarnia Wrzenie Świata – 1303 głosy
- Księgarnia Galeria Nieznany Świat – 1177 głosów
- Tarabuk w Nowym Świecie Muzyki – 1073 głosy
- Bajbuk – 953 głosy
- Księgarnia Eureka – 754 głosy
- Dwa Koty Saska Kępa – 749 głosów
- Trzy Jeże – 729 głosów

Po ogłoszeniu wyników konkursu 25 sierpnia 2020 r., ze względu na wymogi sanitarne pandemii COVID-19, przewidywane spotkania z laureatami konkursu oraz wyróżnionymi autorami opinii o księgarniach nie odbyły się.

Urząd miasta przygotował film o księgarniach-laureatach umieszczony na Facebooku, wręczył 10 nagrodzonym księgarniom dyplomy przyznające tytuł „Ulubiona Księgarnia Warszawy” oraz przekazał nagrody pieniężne.

Natomiast autorzy wyróżnionych opinii o księgarniach odbierali indywidualnie nagrody 24 i 25 września w Klubie Księgarza (Rynek Starego Miasta 22/24 w Warszawie) lub zostały im wysłane pocztą.

Popularność konkursu realizowanego w okresie wakacyjnym kwestionuje stereotypową opinię, że jest to czas nie sprzyjający zainteresowaniu książką. Jednak trzeba zaznaczyć, że niewątpliwie pewien wpływ na wyniki konkursu (podobno pozytywny, choć nie wiadomo jaki) miały skutki rygorów sanitarnych związanych z epidemią COVID-19.



Sukces konkursu nie oznacza braku głosów krytycznych m.in., że konkurs zamiast inspirować i zachęcać do współpracy, prowadzi do konkurencji księgarń. Dziwaczny to pogląd i zarzut, gdyż księga-

rze „od zawsze” rywalizowali między sobą zabiegając o klientów. A naturalnym miejscem do rozwijania współpracy – zdaniem autora – nie są konkursy, lecz środowiskowe organizacje branżowe, w których księgarze praktycznie nie uczestniczą.

Duża różnorodność niestereotypowych form działania – kreatywność księgarń niezależnych (chwała im za to!) przysłania jednak różnorodność ich form własności (księgarnie autorskie, fundacyjne, uczelniane, muzealne...), co znacząco wpływa na ich finansową kondycję, zasięg działania i możliwości realizacji projektów – podczas gdy w konkursie były one „wrzucone do jednego worka” – i to jest problem dla organizatorów.

Jednakże, sukces konkursu, jego popularność zarówno wśród klientów, jak i księgarń skłonił organizatorów do rozpoczęcia prac nad kontynuowaniem konkursu w 2021 r.

Krzysztof Kaleta
Stowarzyszenie Księgarzy Polskich

P.S. Celem uniknięcia nieporozumień w nazewnictwie księgarń, które pojawiły się w związku z konkursem należy zaznaczyć, że regulamin konkursu: „Jako »księgarnie niezależne« definiuje ... księgarnie indywidualne, stacjonarne i/lub antykwariaty księgarskie zarówno specjalistyczne, jak i ogólnosortymentowe, prowadzące działalność w nie więcej niż 4 księgarniach stacjonarnych na terenie całej Polski, przy czym minimum jedna księgarnia musi być zlokalizowana w Warszawie”. Termin „niezależne” księgarnie, czy też wydawnictwa ma swoje źródło w nazewnictwie angielskim i stworzony został dla wyróżnienia niekoncernowych/niesieciowych, lokalnie działających podmiotów rynku książki. Natomiast rozpowszechniana w polskim środowisku książki nazwa „księgarnie kameralne” określa nieformalną grupę stacjonarnych księgarń niezależnych, zainicjowaną i koordynowaną od 2012 r. przez Annę Karczewską. Grupa ta liczy obecnie ok. 150 księgarń w całym kraju. Warszawskie księgarnie kameralne brały udział w konkursie.

Wzrost cen książek

Droższy prąd to również droższe książki, które i tak w Polsce kosztują więcej niż w innych krajach europejskich. Jeszcze przed laty książka kosztowała przeciętnie 30 zł, od niedawna cena książki wzrosła do około 40 zł, a od stycznia 2020 r. płaciliśmy średnio za książkę 50 zł. Dobra wiadomość, że staniały e-booki – te już od kwietnia 2020 r. zyskały niższą stawkę podatkową. Również w nowym roku cena książki będzie wyższa (dla nowych wydań).

Czy w tej sytuacji biblioteki zyskają nowych czytelników?



OSIMODORS - KRAJOTAB
BIBLIOTEKA

TAMA

biblioteka XXI wieku w Brzegu Dolnym

BIBLIOTEKA - ŚRODOWISKO

„TAMA” – 1 października 2020 r. swoje podwoje dla czytelników otworzyła Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna „TAMA” w Brzegu Dolnym w nowej lokalizacji przy ul. Wyspiańskiego 5A. Kilka lat wcześniej, dzięki przychylności władz samorządowych zapadła decyzja o budowie nowego obiektu dla dolnobrzezkiej książnicy, zamiast remontu starej siedziby.

I to był świetny pomysł. Biblioteka została wybudowana w latach 2017-2020 ze środków gminy Brzeg Dolny, a wyposażona dzięki dotacji Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa Priorytet 2 – Infrastruktura Bibliotek 2016-2020. Autorami koncepcji architektonicznej budynku i zagospodarowania terenu wokół biblioteki jest firma Rea Design z Wrocławia. Autorką aranżacji wnętrza jest projektantka Agnieszka Opiela. Architektura budynku nawiązuje w swojej koncepcji do progu wodnego na Odrze. Biblioteka otrzymała nazwę TAMA, bo tak jak tama zatrzymuje wodę, tak nasza placówka jest zaporą przed: nudą, lenistwem, brakiem perspektyw. Daje możliwości korzystania z wysokiej kultury, nowoczesnej edukacji i nauki poprzez zabawę. Biblioteka ma powierzchnię 681 m², jest przestronna, przyjazna dla wszystkich, pięknie zaaranżowana, skomputeryzowana i przystosowana do obsługi osób niepełnosprawnych. Do dyspozycji użytkowników jest także taras na zielonym dachu o powierzchni 600 m² oraz przestrzeń wokół budynku. Główne dojście do biblioteki ukształtowane jest w sposób imitujący meandry rzeki Odry.

Wnętrze złożone jest z dwóch przestrzeni – wypożyczalni i sali wielofunkcyjnej. Wypożyczalnia jest otwartą przestrzenią, podzieloną funkcjonalnymi meblami na kilka stref. W wypożyczalni proponujemy naszym użytkownikom strefę informacji z dwoma stanowiskami obsługi, gdzie można dokonać zapisu poprzez założenie konta w systemie LibraNet, oddanie i wypożyczenie zbiorów. Tym czytelnikom, którzy preferują samoobsługę proponujemy – self-check – stanowisko do samodzielnego wypożyczania i zwrotu zbiorów, przystosowane także dla osób niepełnosprawnych. Odpoczynek proponujemy w strefie relaksu z wygodnymi siedziskami i stanowiskami audio-wideo do odsłuchu płyt analogowych, CD i DVD lub w czytelnicy z wygodnymi fotelami i sofą, w pobliżu regału z czasopismami. Do wyboru ciekawej lektury zapraszamy w strefie książek dla dorosłych oraz w strefie multimedia. Biblioteka zapewnia szeroki wybór literatury pięknej i popularnonaukowej, audiobooków, płyt z filmami oraz z muzyką. Można skorzystać z czytnika książek lub wypożyczyć książki z serii duże litery. Oprócz książek w języku polskim pro-

ponujemy lekturę po angielsku i niemiecku. Zapraszamy do nowego działu – komiks dla dorosłych i książka graficzna.

Dla najmłodszych czytelników zorganizowaliśmy strefę cumowisko ze stoliczkami w formie łódek i pufami w kształcie kół ratunkowych oraz strefę relaksu. Można tam wspaniale odpocząć, układając się wygodnie na poduszkach przypominających do złudzenia kamienie wyłowione wprost z dna Odry. Obok są do dyspozycji regały z książkami dla dzieci i młodzieży.

Do strefy gier i zabaw zapraszamy zarówno dzieci, jak i młodzież. Najmłodszym polecamy podłogę interaktywną z szerokim wyborem gier



ry oraz zestaw do gry VR z kamerą. Wszystkim chętnym proponujemy także wiele gier stolikowych – przygodowych, historycznych, edukacyjnych.

W strefie komputerowej umieszczono pięć komputerów dla użytkowników. Jeden z nich jest przeznaczony do przeglądania katalogu online. Pozostałe cztery, z dostępem do internetu służą czytelnikom w celach edukacyjnych. Jedno ze stanowisk jest przeznaczone dla osób niepełnosprawnych – słabowidzących i słabosłyszących. Jest wyposażone w powiększający tekst program komputerowy, specjalistyczną klawiaturę, słuchawki. Można tu także skorzystać z liniału i folii powiększającej przy czytaniu tekstów drukowanych.

Dzięki wyposażeniu placówki w innowacyjny sprzęt i oprogramowanie różne grupy użytkowników będą mogły korzystać z ciekawych zajęć i warsztatów edukacyjnych, w tym podnoszących kompetencje informatyczne lokalnej społeczności.

Wypożyczalnia jest wyposażona w system zabezpieczania zbiorów oraz system kodowana etykiet bibliotecznych. Posiadamy także zestaw e-galerii z 3 ekranami informacyjnymi do prezentacji



BIBLIOTEKA - GŁOSOWISKO



i zabaw. Będzie wykorzystywana nie tylko do zabawy dla indywidualnych użytkowników, ale także do zajęć edukacyjnych dla grup przedszkolnych.

Na starszych użytkowników czekają: konsole do gier PlayStation 4, zestaw słuchawkowy, 2 kontroler-



promujących działania kulturalne i edukacyjne. Usprawnione zostały procesy biblioteczne dzięki wykorzystaniu nowych technologii.

Kolejna przestrzeń dla naszych mieszkańców to sala wielofunkcyjna z 60 wygodnymi krzesłami konferencyjnymi, wyposażona w system projekcji (projektor multimedialny oraz ekran elektryczny) i nagłośnienie stereo. W zależności od potrzeb można ją odpowiednio aranżować. Będzie pełniła funkcję szkoleniową, projekcyjną i wystawienniczą. Tutaj będą odbywać się: imprezy czytelnicze, spotkania, koncerty, projekcje filmowe, wykłady, konferencje, prezentacje multimedialne oraz szkolenia i warsztaty. Prowadzący będzie miał do wykorzystania także mobilny zestaw projekcyjny, złożony z tablicy interaktywnej oraz projektora, dzięki czemu będą mogły odbywać się kameralne projekcje, prezentacje i zabawy interaktywne. Pozostały sprzęt do wykorzystania na zajęciach to 10 laptopów oraz 10 tabletów. Naszą działalność dla młodych użytkowników chcemy wzbogacić wprowadzając do wyposażenia sali elementy multicum. Biblioteka zakupiła zestawy do nauki robotyki i programowania z klockami konstrukcyjnymi K'NEX – 8 stanowisk edukacyjnych, z wykorzystaniem których będą prowadzone zajęcia z podstaw robotyki i programowania. Dysponujemy także drukarką 3D i skanerem 3D. Nowoczesne narzędzia będą wykorzystywane w pracy z użytkownikami w różnym wieku, dadzą możliwość przeprowadzenia atrakcyjnych i nowatorskich zajęć szczególnie dla młodzieży.

Nowa lokalizacja pozwoli na rozszerzenie oferty edukacyjnej dla czytelników zarówno wewnątrz obiektu, jak i na zewnątrz.



Ważnym elementem jest przestrzeń wokół biblioteki, która daje duże możliwości organizacji różnorodnych imprez promujących czytelnictwo. Taras na zielonym dachu jest miejscem do odpoczynku i relaksu z książką, amfiteatr z tyłu budynku, złożony z widowni zaprojektowanej w formie trybun na 120 osób oraz sceny wraz z kulisami o żelbetowych ścianach będzie służył do organizacji koncertów i innych plenerowych działań bibliotecznych.



Przed budynkiem został wytyczony Wodny Szlak Kultury – edukacyjna ścieżka Odry, przy której znajdują się stanowiska do nauko-zabawy – prezentowane są ryby żyjące w Odrze oraz nadodrzańskie miejscowości oznaczone kolorowymi słupami i wygodnymi siedziskami. Zainstalowano także urządzenia do nadawania alfabetu Morse'a i dwa telegrafy akustyczne. Na terenie należącym do biblioteki znajduje się także plac zabaw dla najmłodszych.

Nasze miasto wzbogaciło się o nowoczesny, funkcjonalny, komfortowy i wielofunkcyjny, budynek biblioteki, który mamy nadzieję spełni oczekiwania mieszkańców. Pozwoli na realizację wielu ciekawych i innowacyjnych działań kulturalnych i projektów edukacyjnych, dzięki którym biblioteka stanie się centrum informacji, kultury i edukacji naszej społeczności.

Bogusława Aleksandrowicz
Miejska i Gminna Biblioteka
Publiczna „TAMA” w Brzegu Dolnym

Felieton



BIBLIOTEKA - SPACJOWISKO

Idzie nowe...

Nowy Rok i dzień 1 stycznia jest dla nas wszystkich ważną datą. Po zabawach sylwestrowych na całej kuli ziemskiej wchodzimy w kolejny rok z nadzieją na... no właśnie na co? Ale po kolei. Przypomnijmy sobie same początki... 1 stycznia inauguruje nowy rok w kalendarzu gregoriańskim, który to został wprowadzony w 1582 r. na mocy bulli papieskiej „Inter gravissimas” Grzegorza XIII. Ale początków inauguracji możemy szukać jeszcze w starożytnym Rzymie, gdzie jego mieszkańcy czcili w ten sposób boga bram, drzwi i początków – Janusa. To właśnie od jego imienia wiele krajów przyjęło nazwę miesiąca styczeń (ang. January, niem. Januar). Tak więc 1 stycznia jest początkiem roku w większości krajów świata. Ale mamy sporo wyjątków, np. wyznawcy prawosławia oraz część grekokatolików nadal posługują się kalendarzem juliańskim, świętując tym samym Nowy Rok dwa tygodnie później na tzw. „małankach” w nocy z 13 na 14 stycznia. Buddyści celebrują po pierwszej styczniowej pełni księżyca, a chiński Nowy Rok, który ustalany jest według kalendarza chińskiego, wypada zazwyczaj w drugi lub trzeci nów księżyca po przesileniu zimowym.

Ciekawa jest również geneza Sylwestra. Samo słowo „Sylwester” wywodzi się z języka łacińskiego, gdzie imię „Silvestris” określało człowieka dzikiego, mieszkającego w lesie. Tradycja świętowania tego dnia sięga czasów antycznych i często porównywana jest do greckich Dionizji – obchodów ku czci Dionizosa, boga winnej latorośli. Symbolem nowego roku dla Greków było wówczas małe dziecko jako znak nowego początku. Po raz pierwszy noc sylwestrową obchodzono w 999 r., kiedy to społeczeństwo obawiało się końca świata związane z wejściem w nowe tysiąclecie. Po tym jak zapowiadana apokalipsa stała się mrzonką, ludzie z radości rozpoczęli świętowanie, a papież Sylwester II, 1 stycznia 1000 r., udzielił wiernym błogosławieństwa „urbi et orbi” („miastu i światu”), które przetrwało jako tradycja do czasów obecnych. W Polsce obrzędy sylwestrowe pojawiły się dopiero w XIX w. Przywędrowały do nas z Europy Zachodniej i były obchodzone głównie wśród arystokracji oraz innych zamożniejszych obywateli. Mało chyba kto wie, że popularny zwyczaj przywitania Nowego Roku szampanem zrodził się w Polsce dopiero w okresie powojennym.

Tyle z genezy... Wróćmy jednak do nadziei. Mamy rok 2021 i nowe wyzwania... co roku życzymy sobie aby ten rok był lepszy od poprzedniego. Często podejmujemy postanowienia i wyznaczamy sobie cele do osiągnięcia. W moim przypadku – prywatnie... obyśmy zdrowi byli... a zawodowo? ...myślę, że moje zawodowe przemyślenia nie będą Państwu obce. Wiele wyzwań, które podejmę w tym roku, będzie kontynuacją tego, co udało mi się osiągnąć w 2020 r. A więc będę pracować nieustannie nad: umiejętnością godzenia bieżącej realizacji celów związanych z budowaniem wizerunku firmy (biblioteki), sprostaniem oczekiwań klientów (czytelników i użytkowników), jak również decydentów w zmieniającej się diametralnie rzeczywistości oraz kreowaniem dobrych praktyk w zawodzie. Pewnie będzie tak, że często wychodzić będę poza strefę osobistego komfortu (podyktowanego przedłużającą się pandemią) – trudno – byle głowa była wciąż otwarta.

Mam(y) świadomość, że zmienia się model konsumpcji treści. W wielu obszarach tekst już dawno przestał dominować, ale wciąż jest najbardziej skondensowaną formą przekazu rzeczy istotnych, dlatego też z uporem maniaka bronić go będę, promować i dbać o każde słowo. I uszczknę

w tym miejscu dosłownie rąbka tajemnicy... bo cieszę się, że w mojej macierzystej bibliotece (analogicznie jak u Greków), z Nowym Rokiem urodzi się za sprawą DKK (Dyskusyjnego Klubu Książki) „nowe literackie dziecko”, jako znak nowego początku, czyli projektu, który realizować będziemy wspólnie z Wydawnictwem Pauza, a zaznaczę, że jako pierwszy i jedyny klub w Polsce. Ale zdradzać szczegółów na razie nie będę, bo zrobię to, kiedy już „urodzimy”. Pewne jest, że idzie nowe...

P.S.

O ironio naszych czasów... Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, doceniając poczesne miejsce piarstwa Stanisława Lema w literaturze XX w. i jego znaczenie dla rozwoju kultury polskiej i światowej, ustanowił rok 2021 Rokiem Stanisława Lema. Czy to nie On – wizjoner naszych czasów, poprzez swoje wybiegające daleko do przodu tezy, nie toczył już kilkadziesiąt lat temu rozważań nad kondycją współczesnego człowieka, definiował miejsce ludzkości we wszechświecie i prognozował jej los... no i mamy pandemię... kontynuacji myśli o Stanisławie Lemie cdn.

Olga Nowicka

Miejska Biblioteka Publiczna w Chranowie

Patroni Roku 2021

Jest już pełna lista Patronów Roku 2021. Sejm RP uhonorował 27.11.2020 r. następujące postaci:



Krzysztof Kamil Baczyński
– 100. rocznica urodzin



Cyprian Kamil Norwid
– 200. rocznica urodzin



Stanisław Lem
– 100. rocznica urodzin
Fot. Wojciech Zemek, CC BY-SA 3.0



kard. Stefan Wyszyński
– 120. rocznica urodzin
Fot. Janusz Trocha, Tygodnik Solidarność, (1981-06-05), domena publiczna



Tadeusz Różewicz
– 100. rocznica urodzin
Fot. Marcin Biodrowski, CC BY-NC-ND 2.0

2021 rok będzie też Rokiem Konstytucji 3 Maja.

Zapraszamy na łamy „PB” autorów artykułów, relacji, materiałów metodycznych i innych tekstów dotyczących ww. sylwetek. Napiszcie do nas, czekamy!



z warsztatu metody

Zamek Królewski w Warszawie

historia i teraźniejszość

Zestawienie bibliograficzne w wyborze

Barokowo-klasycystyczny Zamek Królewski w Warszawie pełni dziś funkcje muzealne i reprezentacyjne. Początki jego sięgają XIV w., kiedy to powstała Wieża Wielka. Pierwotnie rezydencja książąt mazowieckich, a od XVI w. siedziba władz I Rzeczypospolitej – króla i Sejmu. W swojej długiej historii Zamek Królewski był wielokrotnie grabiony i dewastowany przez wojska szwedzkie, brandenburskie, niemieckie i rosyjskie. W XIX w. – po upadku powstania listopadowego, przeznaczony na potrzeby administracji rosyjskiej. W okresie I wojny światowej rezydencja niemieckiego generalnego gubernatora. W latach 1920-1922 siedziba Naczelnika Państwa, w latach 1926-1939 rezydencja Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Spalony i ograbiony przez Niemców w 1939 r. (muzealnicy pod kierunkiem prof. Stanisława Lorentza uratowali

niektóre elementy wystroju wnętrz i dzieła sztuki), niemal doszczętnie zniszczony w 1944 r. W 1965 r. ocalałe fragmenty zamku oraz budynek Biblioteki Królewskiej, Pałac Pod Blachą i Arkady Kubickiego wpisano do rejestru zabytków. Rekonstrukcją zamku przeprowadzoną w latach 1971-1984 kierował Obywatelski Komitet Odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie. W 1979 r. w zamku utworzono muzeum, powołując państwową instytucję kultury Zamek Królewski w Warszawie – Pomnik Historii i Kultury Narodowej, od 2014 r. działającej pod nazwą Zamek Królewski w Warszawie – Muzeum.

Na rok 2021 przypada 50. rocznica odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie. Pięćdziesiąta rocznica odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie trafiła na listę wydarzeń, których celebrowanie zalecane jest przez UNESCO.

Niniejsza bibliografia przedstawia wybór wydawnictw zwartych i artykułów z czasopism poświęconych burzliwym dziejom Zamku Królewskiego w Warszawie – ludziom, architekturze, dziełom sztuki, odbudowie, działalności edukacyjnej muzeum.

Wydawnictwa zwarte:

- Apartament króla / Andrzej Rottermund. – Warszawa: Krajowa Agencja Wydawnicza, 1987. – 46, [2] s.: il. (w tym kolor.), portr.; 15 cm.
- Apartament Wielki / Andrzej Rottermund. – Warszawa: Krajowa Agencja Wydawnicza, 1987. – 46, [2] s.: fot. (w tym kolor.); 15 cm.
- Biblioteka Stanisława Augusta na Zamku Warszawskim: dokumenty / oprac. Jadwiga Rudnicka. – Wrocław [etc.]: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1988. – 347 s., [16]s. tabl.: faks., fot., err.; 24 cm.
- Dawne zbiory Zamku Królewskiego w Warszawie / Jerzy Lileyko; [oprac. graf. Jan Sarnecki; fot. Jerzy Myszkowski et al.]. – Wyd. 2 popr. – Warszawa: Krajowa Agencja Wydawnicza, 1985. – 125 s.: fot., portr.; 22x25 cm.
- Dzieła Marcella Bacciarellego / Bożena Steinborn. – Warszawa: Krajowa Agencja Wydawnicza, 1987. – 46, [2] s.: il. (w tym kolor.), portr.; 15 cm.
- Echa dawnej Warszawy. (7), Zamki i pałace / Radosław Głowacki. – Warszawa: Agencja Wydawniczo-Reklamowa Skarpa Warszawska, cop. 2017. – 234, [3] s.: il.; 25 cm.
- Edukacja muzealna w praktyce Zamku Królewskiego w Warszawie / Anna Czekaj, Jagoda Pietryszyn // W: Edukacja poprzez kulturę: kreatywność i innowacyjność / pod red. nauk. Doroty Ilczuk i Sławomira Ratajskiego; [aut. Juliusz Braun et al.]. – Warszawa: Polski Komitet do spraw UNESCO, 2011. – s. 249-272.
- Informator o zasobie Archiwum Zamku Królewskiego w Warszawie – Muzeum: opracowanie zbiorowe / pod redakcją Beaty Gadomskiej. – Warszawa: Arx Regia. Ośrodek Wydawniczy Zamku Królewskiego w Warszawie – Muzeum, 2018. – 168 s.: il. (gł. kolor.); 24 cm.
- Inwentarz Zamku Królewskiego w Warszawie z 1837 roku / przekł. i oprac. Agnieszka Moczulska. – Warszawa: Zamek Królewski w Warszawie, 2001. – 187 s.: il. (w tym kolor.); 24 cm.
- Królewski Zamek Wazów w Warszawie: wartości artystyczne / Mariusz Karpowicz. – Warszawa: Zamek Królewski, 1987. – 54, [2] s., [24] s. tabl.: faks., fot., pl.; 21 cm.
- O mieszkańcach Zamku Królewskiego / Bożena Krzywobłocka. – Wyd. 2. – Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1986. – 397 s.; 20 cm.
- Pamiątki Zamku Królewskiego w Warszawie / tekst i konsult. nauk. Stanisław Lorentz; wybór il., i mat. źródłowych Andrzej Rottermund. – Wyd. 2. – Warszawa: „Prasa-Książka-Ruch”, 1974. – 92, [4] s., 2 k. tabl.: il., portr.; 30 cm.
- Rolka sztokholmska: skarb Zamku Królewskiego w Warszawie / Marta Zdańkowska; [tł. Anne-Marie Fabianowska]. – Warszawa: Zamek Królewski w Warszawie – Muzeum, 2019. – 108 s.: il. kolor.; 19x28 cm.
- Rozbudowa Zamku Królewskiego w Warszawie przez Zygmunta III / Marek Wrede. – Warszawa: Arx Regia Ośrodek Wydawniczy Zamku Królewskiego, cop. 2013. – 302 s.: il. (w tym kolor.); 24 cm.
- Siedem wieków Zamku Królewskiego w Warszawie: materiały z sesji Komisji Naukowej przy Obywatelskim Komitecie Odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie, w dn. 16-17 II 1972 r. – Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1972. – 445, [3] s.: il.; 23 cm.
- Stefan Żeromski w Zamku / Alina Kowalczykowska. – Warszawa: Zamek Królewski w Warszawie, [1985]. – 43, [1] s., [12] s. tabl.; 21 cm.
- Vademecum Zamku Warszawskiego / Jerzy Lileyko. – Warszawa: „Interpress”, 1980. – 237, [3] s.: il.; 23 cm.
- Walka o Zamek: 1939-1980. / Stanisław Lorentz. – Warszawa: Zamek Królewski w Warszawie, [1986]. – 162, [3] s., [43] s. tabl.; 24 cm.
- Warszawski Zamek Królewski: zamek Rzeczypospolitej / Maria i Andrzej Szypowscy. – Warszawa: „Sport i Turystyka”, 1989. – [328] s.: il., fot., portr.; 27 cm.
- Widoki Zamku Królewskiego w Warszawie: materiały ikonograficzne w malarstwie, rysunku i grafice (1581-1939) / Krystyna Sroczyńska, Jadwiga Jaworska; [oprac. graf. Jan Bokiewicz]. – Warszawa: Krajowa Agencja Wydawnicza, 1985. – 271, [1] s.: il. (w tym kolor.); 24 cm.
- Zamek Królewski: dzieje – wydarzenia – ludzie – odbudowa / Leszek Wyszacki. – Warszawa: „Książka i Wiedza”, 1978. – 227, [8] s.: il., portr.; 16 cm.
- Zamek Królewski w Warszawie / Jerzy Lileyko. – Wyd. 3. – Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1986. – 334, [4] s.: fot.; 21 cm.

- Zamek Królewski w Warszawie / [teksty: Andrzej Rottermund [i in.]. – Warszawa: „Rzeczpospolita”: HPS, cop. 2007. – 142, [1] s.: il.; 24 cm.
- Zamek Królewski w Warszawie: architektura, ludzie, historia /Aleksander Gieysztor [in.]. Wyd. 2. – Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1973. – 323, [1] s.: il.; 22 cm.
- Zamek Królewski w Warszawie: historia i dzień dzisiejszy / Aleksander Gieysztor; przy współpr. Bożeney Majewskiej-Maszkowskiej i Jerzego Gutkowskiego. – Warszawa: „Arkady”, 1991. – 84, [4] s., 96 s. tabl.: faks., fot., pl., portr.; 16 cm.
- Zamek królewski w Warszawie: od końca XIII wieku do roku 1944 /Ale Król; [przedm. i konsult. nauk. S. Lorentz; red. nauk., oprac. aneksu i indeksów Andrzej Rottermund. – Wyd. 2. – Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1971. – 256, [4] s.: il., fot., mapy; 26 cm.
- Zamek Królewski w Warszawie: pomnik czy muzeum? / Andrzej Rottermund // W: Muzeum etyczne: księga dedykowana profesorowi Stanisławowi Waltoosiowi w 85. rocznicę urodzin / red. Dorota Folga-Januszewska. – Kraków: „Universitas”; Warszawa: Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie, cop. 2017. – s. 225-231.
- Zamek Królewski w Warszawie: przewodnik / [tekst, dobór il. i koncepcja układu graf. Andrzej Rottermund]. – Wyd. 3. zm. / uzup. Przemysław Mrozowski. – Warszawa: Arx Regia Ośrodek Wydawniczy Zamku Królewskiego, 2012. – 79, [1] s.: il. kolor.; 30 cm.
- Zamek Królewski w Warszawie: zarys historyczno-obyczajowy /Alexander Kraushar. – Poznań: Księgarnia św. Wojciecha, 1924. – [3], 73, [3] s., 57 k. tabl., [2] s.: il.; 28 cm.
- Zamek w latach okupacji pruskiej i Księstwa Warszawskiego / Elżbieta Sęczys. – Warszawa: Zamek Królewski, 1987. – 58, [4] s., [10] s. tabl.: il.; 21 cm.
- Zamek Warszawski rezydencja królewska i siedziba władz Rzeczypospolitej 1569-1763. / Jerzy Lileyko. – Wrocław [etc.]: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1984. – 364 s., [112] s. tabl.; 25 cm.
- Zamek Warszawski w epoce Oświecenia: rezydencja monarsza, funkcje i treści / Andrzej Rottermund. – Warszawa: Zamek Królewski, 1989. – 288 s., [132] s. tabl., [3] k. tabl. luz.: ilustracje; 24 cm.
- Zbiory państwowe w Zamku Królewskim w Warszawie: (doba St. Augusta a czasy dzisiej-

sze) / Mieczysław Treter; [winieta na okł. podług rys. Bogny Krasnodębskiej]. – Warszawa: nakł. Gebethnera i Wolffa, 1924. – 30, [2] s.: il.; 28 cm.

- Zniszczenie i odbudowa Zamku Królewskiego w Warszawie / Bożena Radzio. – Warszawa: Zamek Królewski w Warszawie - Muzeum, 2019. – 109, [2] s.: il. (w tym kolor.); 18x20 cm.

Artykuły z czasopism:

- Aleksander Gieysztor – badacz i znawca sztuki, pierwszy dyrektor Zamku Warszawskiego / Przemysław Mrozowski // Kronika Zamkowa. – 2009, nr 1/2, s. 4-5.
- Darczyńcy polskich muzeów / Katarzyna Mączewska, Magdalena Białonowska // Mówią Wieki. – 2018, nr 5, s. 65-67.
- 25 lat lekcji muzealnych w Zamku Królewskim w Warszawie / Jagoda Pietryszyn // Kronika Zamkowa. – 2010, nr 1/2, s. 185-191.
- Działalność Zagranicznego Komitetu Odnowy Zamku Królewskiego w Warszawie (1967-1972) / Krzysztof Tarka // Kronika Zamkowa: Biuletyn Informacyjny Zamku Królewskiego w Warszawie. 0239-4898. s. n. 2017, [nr] 4, s. 243-264.
- Elitarny, ale otwarty / Andrzej Rottermund // Głos Nauczycielski, – 2012, nr 50, s. 5.
- Fajka króla Stanisława / Wiesław Chełminiak // Mówią Wieki. – 2005, nr 6, s. 27-31.
- Fototeka Zamku Królewskiego w Warszawie / Elżbieta Malanowska // Kronika Zamkowa. – 2012, nr 1/2, s. 215-252.
- Inwentarze generalne Zamku Królewskiego w Warszawie XVIII-XIX wieku: okoliczności powstania, przemiana form / Krzysztof Wiśniewski // Kwartalnik Historii Kultury Materialnej. – 2004, nr 1, s. 15-23.
- Kiedy zburzony został Zamek Królewski w Warszawie? / Zygmunt Walkowski // Kronika Zamkowa. – 1998, nr 1, s. 103-116.
- Lekcje i konkurs na temat ochrony i dziedzictwa kultury w Zamku Królewskim w Warszawie / Maria Brodzka-Bestry // Kronika Zamkowa. – 1996, nr 2, s. 157-164.
- Muzyka w edukacji o dziedzictwie w Zamku Królewskim w Warszawie / Barbara Grosfeld, Anna Kocięcka // Kronika Zamkowa. – 2008, nr 1/2, s. 195-214.
- Na fundamentach narodowych tradycji / Stanisław Lorentz ; rozm. Maria Szypowska // Po-
radnik Bibliotekarza. – 1971, nr 8-10, s. 243-247.

- Najnowsze odkrycia archeologiczne w Zamku Królewskim w Warszawie / Agnieszka Bocheńska / *Mówią Wieki*. – 2018, nr 10, s. 54-55.
- Nieznane plany odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie / Piotr Majewski // *Kronika Zamkowa*. – 1996, nr 2, s. 143-146.
- Niszczenie symbolu Polski: symboliczna data dla Zamku Królewskiego / z prof. Wojciechem Fałkowskim, dyrektorem Zamku Królewskiego w Warszawie rozmawia Łukasz Zboralski // *Do Rzeczy: Tygodnik Lisickiego*. – 2020, nr 38, s. 56-57.
- Ogrody Zamku Królewskiego w Warszawie w dwudziestolecu międzywojennym / Małgorzata Szafrńska // *Kronika Zamkowa*. – 2014, [nr] 1, s. 313-352.
- Pałac Pod Blachą w czasach króla Stanisława Augusta i księcia Józefa Poniatowskiego / Katarzyna Jursz-Salvadori // *Kronika Zamkowa*. – 2010, nr 1/2, s. 47-59.
- Polityczne funkcje warszawskiego Zamku w epoce Wazów / Krzysztof Wiśniewski // *Mówią Wieki*. – 2019, nr 4, s. 20-23.
- Powojenna odbudowa Zamku Królewskiego trwa cały czas: poczuć ciągłość z pierwszą Rzeczpospolitą / Sylwia Krasnodębska // *Gazeta Polska*. – 2020, nr 39, s. 80-83.
- Pożary Zamku Królewskiego w Warszawie: przegląd źródeł i opracowań / Bogusław Ulicki // *Kronika Zamkowa*. – 2018, nr 5, s. 191-208.
- Praca pedagogiczna z dziećmi i młodzieżą na Zamku Królewskim w Warszawie: ref. / Dubravka Mossor // *Kronika Zamkowa*. – 1996, nr 2, s. 147-150.
- Remont i przebudowa Pałacu Pod Blachą w zespole Zamku Królewskiego w Warszawie / Krzysztof Stobiecki // *Kronika Zamkowa*. – 2011, nr 1/2, s. 307-308.
- Restytucja Zamku Królewskiego w Warszawie w interpretacji Tadeusza Kubalskiego – inżyniera architekta, plastyka i kronikarza odbudowy: w świetle archiwaliów zamkowych / Maria Śladowska // *Kronika Zamkowa*. – 2012, nr 1/2, s. 189-213.
- Rok Wazowski na Zamku / z Wojciechem Fałkowskim wywiad przepr. Tatiana Hardej // *Stolica*. – 2019, nr 1-2, s. 42-43.
- Sesja naukowa poświęcona uczczeniu 30. rocznicy rozpoczęcia odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie: materiały // *Kronika Zamkowa*. – 2002, nr 1/2, s. 7-134.
- Środowiska polskiej emigracji politycznej wobec odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie / Krzysztof Tarka // *Kronika Zamkowa*. – 2016, [nr] 3, s. 335-353.
- Warszawa i Zamek Królewski : na drodze do nowego centrum Rzeczypospolitej / Marek Wrede // *Mówią Wieki*. – 2016, nr 7, s. 29-33.
- Wazowskie fortyfikacje: odkrycia archeologiczne na Zamku Królewskim w Warszawie / Rafał Mroczek // *Mówią Wieki*. – 2019, nr 4, s. 15-19.
- Wykłady otwarte w Zamku Królewskim w Warszawie na tle działalności oświatowej dla dorosłych w innych muzeach i galeriach europejskich / Maria Brodzka-Bestry // *Kronika Zamkowa*. – 2004, nr 1/2, s. 179-188.
- Z dziejów Zamku Królewskiego w Warszawie / Maria Szypowska // *Poradnik Bibliotekarza*. – 1971, nr 8-10, s. 255-273.
- Zamek Królewski okiem botanika / Halina Galera // *Kronika Zamkowa*. – 2006, nr 1/2, s. 189-206.
- Zamek Królewski w Warszawie w roku polskiej prezydencji / Andrzej Rottermund ; rozm. przepr. Wojciech Przybyszewski // *Spotkania z Zabytkami*. – [R.] 35, nr 7/8 (2011), s. 5-7.
- Zamek, którego nie było /Agnieszka Głowacka, Wojciech Łada // *Uważam Rze*. – 2012, nr 5, s. 67-69.
- Zamek wazowski jako ośrodek kulturotwórczy / Jacek Żukowski // *Mówią Wieki*. – 2019, nr 4, s. 24-28.
- Zamkowy drapacz chmur / Przemysław Deles // *Mówią Wieki*. – 2018, nr 9, s. 78-79.
- Zegar na wieży Zamku Królewskiego w Warszawie – po 35 latach: wspomnienia uczestnika prac nad restytucją zegara w latach 1972-1974 / Zdzisław Mrugański // *Kronika Zamkowa*. – 2010, nr 1/2, s. 149-176.

Elżbieta Trojan
Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Opolu



Projekt

**„Biblioteka dla każdego.
Łódź, Gdynia, Kraków, Bergen -
różne miasta, wspólna idea.
Zwiększenie dostępu do kultury -
modelowe rozwiązania polskie i norweskie”**

Biblioteka Miejska w Łodzi – wspólnie z Miejską Biblioteką Publiczną w Gdyni, Wojewódzką Biblioteką Publiczną w Krakowie oraz Bergen Offentlige Bibliotek – od września realizuje projekt „Biblioteka dla każdego. Łódź, Gdynia, Kraków, Bergen – różne miasta, wspólna idea. Zwiększenie dostępu do kultury – modelowe rozwiązania polskie i norweskie”. Całkowita wartość projektu to 323 228,93 Euro, projekt został dofinansowany kwotą 274 744,59 Euro w ramach Działania 2 Programu Kultura finansowanego z Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego oraz budżetu państwa.

Projekt zakłada szerokie badania publiczności oraz szkolenia dla kadry bibliotek. W każdym mieście zaplanowano szereg działań skierowanych do mieszkańców (m.in. pikniki rodzinne, warsztaty artystyczne czy projekcje filmowe), migrantów i grup wykluczonych (cykliczne porady prawne, warsztaty kulinarne, zajęcia z języka polskiego dla dzieci i dorosłych czy wielokulturowe spacerzy z obcojęzycznymi przewodnikami). Dodatkowo w trakcie projektu zostaną zakupione książki w językach migrantów oraz podręczniki do nauki języka polskiego.

Naszym celem jest tworzenie bibliotek otwartych dla każdego, wolnych od uprzedzeń, stereotypów i dyskryminacji. Zależy nam, aby biblioteka była miejscem, w którym migranci będą mogli uzyskać konkretną pomoc zarówno w formie prawnej, ale także mniej formalnej, chcemy także pełnić funkcję pomostu do integracji kulturowej.

W trakcie realizacji projektu w efekcie wspólnych prac powstaną nowoczesne strategie rozwoju, w oparciu o badania zostaną wypracowane modelowe rozwiązania nie tylko dla partnerów projektu, ale także do wykorzystania przez inne biblioteki w kraju i za granicą. Projekt potrwa do sierpnia 2022 r. i zakończy się dwudniową międzynarodową konferencją podsumowującą działania.

1% dla SBP to kaPITalny wybór!

Czy warto przekazać 1% swojego podatku tam, gdzie ma szansę pracować z korzyścią dla rozwoju bibliotek i bibliotekarzy?

Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich ma przywilej być w elitarnym gronie organizacji pożytku publicznego. A jest w tym gronie nieprzypadkowo – to dzięki Wam zawód bibliotekarza i działalność Stowarzyszenia są postrzegane jako szlachetna służba społeczeństwu. Oddając 1% podatku SBP macie pewność, że te środki zostaną wykorzystane na pożyteczne cele. 1% przekazany nam ma szansę wrócić do Was, pomóc w Waszej pracy!

Aby przekazać 1% podatku SBP wystarczy w rubryce 124 formularza PIT wpisać numer KRS: 00000 81477

Na stronach portalu sbp.pl będziemy informować o wpływach w ramach akcji 1%. Tam także znajdziecie informacje o sposobie wykorzystania środków i pełne sprawozdanie na ten temat.